

ZMW WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A
Poznań
wtorek, 17 maja 1960
Cena 50 gr
Nr 117 (5065)

Radziecki satelita-olbrzym krąży wokół Ziemi

4,5 tony waży pierwszy statek kosmiczny

15 maja agencja TASS opublikowała następujący komunikat:

15 maja 1960 r. w Związku Radzieckim wystrzelono statek kosmiczny na orbitę satelity Ziemi. Według otrzymanych danych statek-satelita zgodnie z obliczeniami wprowadzony został na orbitę zbliżoną do kołowej oddaloną około 320 km od powierzchni Ziemi po czym oddzielił się od ostatniego członu rakiety nośnej.

Wstępny okres obiegu statku-satelity Ziemi wynosi 91 minut. Nachylenie jego orbity od Równika wynosi 65 stopni. Waga statku-satelity bez ostatniego członu rakiety nośnej wynosi 4 tony 540 kg. Na pokładzie statku-satelity umieszczona jest hermetyczna kabina z ładunkiem odpowiadającym wadze człowieka i z wszystkimi przyrządami niezbędnymi do przyszłego lotu człowieka, oraz różnorodna aparatura, której waga łącznie z zasobnikami energii wynosi 1.477 kg.

Wystrzelenie ma na celu opracowanie i sprawdzenie urządzeń statku-satelity, zapewniających bezpieczeństwo jego lotu i kierowanie lotem, powrót na Ziemię i warunki niezbędne dla człowieka podczas lotu. Wystrzelenie to zapoczątkowało skomplikowaną pracę nad stworzeniem niezależnych statków kosmicznych zapewniających bezpieczny lot człowieka w Kosmos.

Po otrzymaniu ze statku-satelity niezbędnych danych nastąpi oddzielenie od niego hermetycznej kabiny wagi około 2,5 ton. W toku obecnego eksperymentu nie przewiduje się powrotu na Ziemię hermetycznej kabiny: po sprawdzeniu sprawności jej funkcjonowania i oddzielenia od statku-satelity, podobnie jak sam statek-satelita, na sygnał z Ziemi zacznie ona opadać, zakończy swoje istnienie wchodząc w gęste warstwy atmosfery.

Na statku-satelicie zainstalowano nadajnik radiowy „Sygnał” pracujący na częstotliwości 19,995 megaherców zarówno metodą telegraficzną jak i telefoniczną.

Oprócz nadajnika „Sygnał” na statku-satelicie umieszczono specjalne urządzenia radiowe dla przekazywania na Ziemię danych o pracy zainstalowanych urządzeń i dla dokładnych pomiarów elementów orbity. Zasilanie aparatury naukowej i pomiarowej satelity następuje przy pomocy

28 okrążeń sputnika nr 4

Do godziny 19 czasu warszawskiego, w dniu 16 maja radziecki statek kosmiczny dokonał 28 obrotów dookoła Ziemi. Z analizy sygnałów odbieranych przez obserwatoria radzieckie wynika, że w kabine eksperymetalnej, której celem jest zbadanie warunków lotu człowieka w przestrzeni kosmicznej, wszystkie podstawowe parametry utrzymują się w przewidzianych granicach.

Ostatni członek rakiety nośnej posuwa się obecnie po orbicie znajdującej się bardzo blisko orbity statku kosmicznego.

chemicznych źródeł prądu i baterii słonecznych.

Opracowanie pierwszych danych otrzymanych ze statku-satelity wykazało, że zainstalowana na nim aparatura pracuje normalnie. Stacje naziemne prowadzą regularnie obserwacje statku-satelity.

O godzinie 6.11 statek-satelita przeszedł nad Moskwą.

PAP



Około 3 tys. korespondentów z całego świata reprezentujących prasę, radio, telewizję i film informować będzie społeczeństwo swych krajów o przebiegu obrad paryskich. Jak wiadomo, główna kwatery dziennikarska mieści się w Pałacu Chaillot. Na zdjęciu: dziennikarze odbierają przepustki.

Fot. — CAF

Wymiana między Luwrem a Ermitażem

Po muzeum im. Puszkina w Moskwie również słynny leńingradzki Ermitaż — który posiada największe w ZSRR i jedne z największych na świecie zbiory obrazów — dokonał wymiany ekspozycji z Luwrem. Wystawiono tu obecnie 10 płócien nadesłanych z Paryża, m. in. dzieła Botticelli, Ego, Goyi, Watteau. Z kolei Ermitaż wysłał do Paryża obrazy malarza francuskiego Poussaina, które zostały pokazane w jednej z sal Luwru.

Wymiana tego rodzaju wystaw między muzeami obu krajów przewidziana została w umowie o współpracy kulturalnej między Francją a ZSRR. (w)

Pogoda

Zachmurzenie umiarkowane z lokalnymi burzami, głównie w części północno-zachodniej. Temperatura minimalna od 8 st. do 12 st., maksymalna od 22 do 25 st., wiatry słabe.



Paryż 15 bm. N. S. Chruszczow odpowiada na pozdrowienia mieszkańców Paryża wracając ze spotkania z prezydentem de Gaulle'em. Obok ambasador Winiogradow i marszałek Malinowski.

CAF — telefoto

Prace archeologiczne na polach Grunwaldu

Grupa archeologów warszawskich i olsztyńskich pod kierownictwem prof. dr. Zdzisława Rajewskiego rozpoczęła ponownie prace wykopaliskowe na polach grunwaldzkich.

Jak wiadomo, w ubiegłym roku archeolodzy odkryli ruiny kaplicy wotywniej koło tzw. kamienia Jungingena, miejsca, gdzie poległ wielki mistrz zakonu krzyżackiego. Kaplica ta została wybudowana w roku 1411, a więc w roku po wielkiej bitwie.

PAP

Demonstracje w San Francisco

W czwartek, piątek i sobotę w San Francisco odbywały się przesłuchania komisji do badania działalności antyamerykańskiej. Komisja wezwiała na przesłuchania 40 osób. 36 spośród nich odmówiło złożenia jakichkolwiek zeznań. W związku z działalnością tej komisji doszło w San Francisco w ciągu tych 3 dni do demonstracji. W wyniku starć między policją a demonstrantami, kilkanaście osób odniosło rany, a 67 zostało aresztowanych.

Przesłuchania, które rozpoczęły się 12 bm. wymierzone były przeciwko postępowym elementom wśród nauczycielstwa stanu Kalifornia. (PAP)

Wstępne spotkanie delegacji czterech mocarstw

W dniu 16 maja o godz. 12 czasu warszawskiego w Pałacu Elizejskim odbyło się wstępne spotkanie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa, prezydenta Francji Ch. de Gaulle'a, premiera W. Brytanii H. Macmillana i prezydenta USA D. Eisenhowera.

Na spotkaniu tym oprócz szefów rządów obecni byli: ze strony radzieckiej — minister spraw zagranicznych ZSRR A.

Gromyko, i minister obrony ZSRR, marszałek R. Malinowski; ze strony Francji premier M. Debré i minister spraw zagranicznych — M. Couve de Murville; ze strony W. Brytanii — minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd i stały podsekretarz stanu w Foreign Office — F. Hoyermillar; ze strony zaś USA — sekretarz stanu Ch. Herter i minister obrony, T. Gates.

Spotkaniu, które trwało trzy godziny, przewodniczył prezydent de Gaulle. Na wstępie przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow, złożył oświadczenie.

Tekst oświadczenia podajemy na str. 2.

✱

W poniedziałek po południu odbyło się na Quai d'Orsay zebranie ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii i Francji, które trwało godzinę.

O godz. 20 premier Macmillan udał się do Pałacu Elizejskiego, gdzie konferował 15

minut z prezydentem de Gaulle'em, a następnie pośpieszył do ambasady amerykańskiej na spotkanie z prezydentem Eisenhowerem.

W późnych godzinach wieczornych premier Macmillan, po odbyciu rozmów z prezydentem de Gaulle'em i prezydentem Eisenhowerem, przybył do ambasady radzieckiej w Paryżu i przeprowadził rozmowę z premierem N. S. Chruszczowem.

Na wtorek na godz. 12 zapowiedziano konferencję Eisenhowera, Macmillana i de Gaulle'a w Pałacu Elizejskim.

PAP

Za trzy tygodnie Święto Ludowe

Za niecałe trzy tygodnie — 5 czerwca wieś polska obchodzić będzie tradycyjne Święto Ludowe. W wielu powiatach, miasteczkach i gromadach działają już — powoływane z inicjatywy ZSL — komitety organizacyjne uroczystości. Organizatorami obchodów święta są ognia ZSL i PZPR. Do komitetów wchodzi również przedstawiciele ZMW, kółek rolniczych, spółdzielczości i innych organizacji działających na wsi.

Tegoroczne Święto Ludowe będzie przebiegać pod hasłami dalszego zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w pracy nad realizacją zadań gospodarczych stojących przed naszym krajem, pełnego poparcia przez chłopów polityki zagranicznej i wewnętrznej naszego rządu.

W dniu swego święta mieszkańcy wsi będą manifestować na rzecz konsekwentnej polityki pokojowej państw obozu socjalistycznego, na rzecz radzieckiego programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz przeskazania zachodniego Berlina w wolne miasto.

W czasie obchodów chłopci dokonają przeglądu swego 16-letniego dorobku. (PAP)

XIII Wyscig Pokoju

Ostateczne zwycięstwo Hagena i zespołu NRD

Gazda — drugi w Berlinie

Stolica NRD — Berlin, gdzie po raz pierwszy w 13-letniej historii Wyscigu Pokoju zakończył się ostatni etap, przeżył swój wielki dzień. Od Stalinalca aż po Stadion im. Waltera Ulbrichta wital kolarzy nieprzerwany, 6-kilometry szpaler widzów.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Walter Ulbricht, przewodniczący Izby Ludowej NRD — Johannes Dieckmann, pierwszy sekretarz Komunistycznej Partii Niemiec — Max Reimann i wiele innych osobistości.

Ostatni etap, na trasie Magdeburg — Berlin przebiegał pod znakiem dramatycznej walki o ostateczne zwycięstwo indywidualne pomiędzy kolarzami NRD i Belgii. Sprawa klasyfikacji drużynowej była już bowiem rozstrzygnięta. Drużyna NRD przeżyła na ostatnim etapie wielką tragedię, która mogła jej przynieść utratę pierwszego miejsca w klasyfikacji indywidualnej. Po kilkunastu kilometrach od startu lider wyscigu Adler

znalazł się w kraksie. Do pomocy, w pogoni za czołową grupą został Schur. Pogoń nie dała jednak rezultatu. Tymczasem w przodzie rozgrywał się dramatyczny pojedynek o ostateczne zwycięstwo między wiceliderem Niemcem Hagensem i Belgiem Claesem.

Na 49 km od startu w Gentlinie premię za lotny finisz wywalczył już niemal tradycyjnie Sajdchuzin (ZSRR) przed Francuzami Reaux i Lacombe.

Z biegiem kilometrów sytuacja Adlera pogarsza się. Różnica stale wzrasta. W obozie niemieckim wielkie zaniepokojenie. Podwójne zwycięstwo wisi na włosku. Wszyscy obliczają: Hagen czy Claes? Obaj troskliwie pilnują się, jeden drugiemu nie pozwolił uciec. Na 123 km w Babelsbergu lotny finisz wygrywa Hasman (CSR) przed Reaux (Francja) i Kurbatowem (ZSRR).

Do mety ok. 40 km a przeżycie nadal ok. 70-osobowej czołówki wynosi już 5 min. Teraz i Gazda ma już szansę poprawienia swej lokaty.

Po raz pierwszy w tym wyscigu licznie zgromadzeni na stadionie widzowie z wielkim niepokojem oczekiwali na ostateczne rozstrzygnięcie. Nie było entuzjazmu. Dopiero gdy przy zjeździe na biegnię ukazała się niebieska koszulka Hagena, nastąpił szal radości. Wśród olbrzymiego dopingu Hagen utrzymał swą przewagę.

(Dokończenie na str. 6)

Goście chwile maturzystów

16 maja w większości liceów ogólnokształcących rozpoczęły się egzaminy maturalne, do których przystąpiło w tym roku ponad 30 tys. młodzieży. We wczesnych godzinach rannych w odświętne udekorowanych salach szkolnych abiturienti rozpoczęli pracę pisemną z języka polskiego. 17 bm. złożyła ona egzamin pisemny z matematyki, a po kilkudniowej przerwie przeznaczony na ocenę prac pisemnych, rozpoczął się egzamin ustny. Tematy prac pisemnych przygotowane zostały przez poszczególne kuratoria szkolne i stanowiły tajemnicę do momentu otwarcia kopert przez przewodniczących komisji w chwili rozpoczęcia egzaminów.

Przy egzaminach obecni są również przedstawiciele wyższych uczelni. Pragną oni zorientować się w stopniu przygotowania młodzieży licealnej do dalszych studiów i poziomie nauczania w szkołach ogólnokształcących. (PAP)

Odczyt lektora KC PZPR

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 17 maja 1960 r., o godz. 17.00, w sali parterowej Komitetu Wojewódzkiego lektora KC PZPR — Stanisław Czajkowski wygłosi odczyt na temat: „Kierunki rozwoju PGR na tle ogólnej sytuacji w rolnictwie”.

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki zaprasza akty partyjny i społeczno-polityczny miasta Poznania.

Pablo Neruda w Polsce

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju 16 bm. przybył do Warszawy wybitny pisarz chilijski Pablo Neruda, członek Światowej Rady Pokoju.

W czasie swego pobytu w Polsce gość chilijski odbędzie spotkania z działaczami polskiego ruchu pokoju, literatami oraz z gwiazdą kraj. (PAP)

Uchwały Komitetu Ekonomicznego

16 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę w sprawie organizacji finansowej oraz nowych zasad systemu finansowego jednostek gospodarczych prowadzących działalność w ramach organizacji społecznych. Powzięta została uchwała w sprawie ułatwienia realizacji inwestycji szybko rentujących się, — przede wszystkim związanych z postępowym technicznym. Komitet Ekonomiczny powziął również uchwałę ustalającą zasady zapewniające wyższą rentowność dla tych przedsięwzięć przemysłu kluczowego, które wykorzystują w produkcji nową technikę. (PAP)

Oświadczenie N. S. Chruszczowa na posiedzeniu wielkiej czwórki

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR N. S. CHRUSZCZOWA, ZŁOŻONE PRZYDENTOWI FRANCJI DE GAULLE'OWI, PREMIEROWI MACMILLANOWI I PREZYDENTOWI USA EISENHOWEROWI.

Panie prezydencie de Gaulle!

Panie premierze Macmillan!
Panie prezydencie Eisenhower!

Niech mi wolno będzie złożyć następujące oświadczenie.

Jak wiadomo, ostatnio amerykańskie lotnictwo wojskowe dopuściło się prowokacyjnego aktu w stosunku do Związku Radzieckiego.

Akt ten wyraził się w tym, że 1 maja br. wojskowy samolot wywiadowczy USA wtargnął w granice Związku Radzieckiego, wykonując określone zadanie szpiegowskie w celu zdobycia informacji o wojskowych i przemysłowych obiektach na terytorium ZSRR. Kiedy ujawniony został agresywny cel lotu, samolot został zestrzelony przez oddział radzieckich wojsk rakietowych. Niestety, nie jest to odosobniony wypadek agresywny i szpiegowskiej działalności lotnictwa wojskowego USA w stosunku do Związku Radzieckiego.

Oczywiście rząd radziecki zmuszony był odpowiednio zakwalifikować perfidny charakter, nie dający się pogodzić z elementarnymi wymogami utrzymywania normalnych stosunków między państwami w okresie pokoju, nie mówiąc już o tym, że pozostaje ono w jaskrawej sprzeczności z zadaniami zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i stworzenia koniecznych warunków dla owocnej pracy konferencji na najwyższym szczeblu. Było to podkreślone zarówno w moich wystąpieniach na sesji Rady Najwyższej ZSRR, jak i w specjalnej nocie protestacyjnej, wystosowanej do rządu USA.

Z początku departament stanu USA wystąpił z absurdalną wersją, jakoby amerykański samolot naruszył granicę ZSRR przypadkowo i nie miał sobie powierzonych żadnych zadań szpiegowskich i dywersyjnych. Kiedy nieodparte fakty dowiodły wyrażonej kłamliwości tej wersji, departament stanu USA w dniu 7 maja, a następnie sekretarz stanu USA w dniu 9 maja, oświadczyli w imieniu rządu USA, że lotnictwo amerykańskie narusza granicę Związku Radzieckiego w celach wywiadu wojskowego, zgodnie z programem zatwierdzonym przez rząd USA i przez prezydenta. W dwa dni później sam prezydent Eisenhower potwierdził, że dokonywanie przez amerykańskie samoloty przelotów nad terytorium Związku Radzieckiego stanowiło i stanowi ustaloną z premedytacją politykę USA.

To samo oświadczył rząd USA także w nocie do rządu radzieckiego z 12 maja br. Tym samym rząd USA brutalnie depcze powszechnie uznane normy prawa międzynarodowego i szczerne zasady karty NZ, pod którą znajduje się podpis również Stanów Zjednoczonych.

Rząd radziecki i cały naród radziecki przyjęły te oświadczenia czolowych mężów stanu USA z oburzeniem, podobnie jak i każdy ucziwy człowiek na całym świecie, każdemu drogie są losy pokoju.

Obecnie, gdy szefowie rządów mocarstw przybyli do Paryża dla wzięcia udziału w konferencji, powstaje pytanie: jak można prowadzić owocne rokowania i dyskutować stojące przed konferencją zagadnienia, skoro rząd USA i osobiście prezydent nie tylko nie potępił prowokacyjnego aktu jakim było wtargnięcie amerykańskiego samolotu wojskowego

do obszaru powietrznego ZSRR, lecz wręcz przeciwnie, oświadczyli, że podobne akty pozostają nadal polityką państwową USA wobec Związku Radzieckiego? Jakże można zawierać porozumienia w tych czy innych kwestiach, wymagających rozwiązania w celu zlagodzenia napięcia międzynarodowego i usunięcia podejrzliwości oraz nieufności między państwami, skoro rząd jednego z wielkich mocarstw oświadcza wprost, że polityką jego jest wdzieranie się w granice innego wielkiego mocarstwa w szpiegowskich i dywersyjnych celach, a więc potęgowanie napięcia w stosunkach między państwami? Rzecz jasna, że głoszenie takiej polityki, która może być prowadzona jedynie w warunkach, gdy państwa znajdują się w stanie wojny, już z góry skazuje konferencje na szczyście na całkowite fiasko.

My, oczywiście, przyjmujemy do wiadomości proklamowanie przez rząd USA takiej polityki i oświadczamy, że w razie powtórzenia się wypadków wtargnięcia samolotów amerykańskich do obszaru powietrznego ZSRR, będziemy takie samoloty stracali.

Rząd radziecki zastrzeżenie sobie prawo podejmowania we wszystkich takich wypadkach odpowiednich kroków odwetowych przeciwko tym, którzy będą naruszali suwerenność państwową ZSRR, prowadzili tego rodzaju szpiegostwo i dywersję wobec Związku Radzieckiego. Rząd ZSRR oświadcza ponownie, że wobec tych państw, które udostępniają swe terytorium pod amerykańskie bazy wojskowe, staną się pomocnikami w dokonywaniu agresywnych aktów wobec ZSRR — zostaną podjęte również odpowiednie kroki, aż do uderzenia w te bazy.

W związku z tym nie sposób pominąć oświadczenia prezydenta Eisenhowera, iż pod groźbą zawarcia traktatu pokojowego z NRD, nie może on wziąć udziału w konferencji na szczyście aczkolwiek to, co określił on jako groźbę, było jedynie oświadczeniem rządu radzieckiego o niezłomnym postępowaniu położenia kresu pozostałościom wojny w Europie i zawarcia pokoju, a tym samym stworzenia sytuacji, m. in. w Berlinie zachodnim, która odpowiadałaby wymogom życia i interesom pokoju i bezpieczeństwa narodów europejskich. Jakże rząd ZSRR może wziąć udział w rokowaniach w warunkach rzeczywistej groźby, rzuconej przez rząd USA, który oświadczył, że również nadal będzie naruszał granicę ZSRR i że samoloty amerykańskie latały i będą latać nad terytorium ZSRR?

Tym samym rząd USA zadeklarował zamiar kontynuowania niesłychanej, bez precedensu akcji, wymierzonej przeciwko suwerenności państwa radzieckiego, a przecież poszanowanie suwerenności jest świętą, nienaruszalną zasadą w stosunkach międzynarodowych.

Z tego wszystkiego wynika, że dla sukcesu konferencji konieczne jest, aby rządy wszystkich reprezentowanych na tej konferencji mocarstw prowadziły otwartą i uczciwą politykę oraz uroczyście zadeklarowały, iż nie będą dokonywały przeciwko sobie żadnych aktów będących naruszeniem suwerenności państw. Oznacza to, że jeśli rząd USA rzeczywiście gotów jest współpracować z rządami innych państw w interesie utrzymania pokoju i państwami, powinien on po pierwsze — potępić niedopuszczalne prowokacyjne akty sił lotniczych USA w stosunku do Związku Radzieckiego i po drugie — zaprzestać na przyszłość tego rodzaju akcji i podobnej polityki wymierzonej przeciwko ZSRR. Rozumie się samo przez się, że rząd USA w tym wypadku nie może nie po-

PARYŻ (PAP)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow złożył w dniu 16 maja oświadczenie na wstępnym spotkaniu, w którym uczestniczyli prezydent Francji de Gaulle, premier W. Brytanii Macmillan, prezydent USA Eisenhower i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow oraz towarzyszące im osoby, zebrani w Paryżu w związku z porozumieniem o odbyciu konferencji na najwyższym szczeblu.

Na spotkaniu tym obecni byli także: ze strony Francji — M. Debré i M. Couve de Murville, ze strony W. Brytanii — Selwyn Lloyd, ze strony USA — Ch. Herter i T. Gates oraz ze strony Związku Radzieckiego — A. Gromyko i R. Malinowski.

ciągnąć do surowej odpowiedzialności bezpośrednich winowajców umyślnego naruszenia przez samoloty amerykańskie granic państwowych ZSRR.

Dopóki rząd USA tego nie uczyni, rząd radziecki nie widzi możliwości owocnych rokowań z rządem USA na konferencji na najwyższym szczeblu. Rząd ZSRR nie może się znajdować wśród uczestników rokowań, gdy jeden spośród nich za podstawę swej polityki w stosunku do ZSRR obral wiarygodność.

Gdyby rząd radziecki w warunkach, jakie się wytworzyły, wziął udział w rokowaniach z góry skazanych na fiasko — tym samym stałby się on współwinnym oszukiwaniu narodów, a takim nie chce być.

Rozumie się samo przez się, że gdyby rząd USA oświadczył, iż w przyszłości samoloty Stanów Zjednoczonych nie będą naruszały granic państwowych ZSRR, że potępił akty prowokacji, dokonane w przeszłości, i ukarze bezpośrednich winowajców tych aktów, co zapewniłoby Związkowi Radzieckiemu równe z innymi mocarstwami warunki, wówczas ja jako szef rządu radzieckiego gotów jestem wziąć udział w konferencji i dołożyć wszelkich starań, aby przychylić się do jej powodzenia.

W wyniku prowokacyjnych lotów amerykańskich samolotów wojskowych oraz — co najważniejsze w wyniku uznania takich prowokacyjnych lotów w przyszłości za politykę państwową USA, wymierzoną przeciwko krajom socjalistycznym, powstały nowe warunki w stosunkach międzynarodowych.

Rzecz jasna, że w takich warunkach nie możemy pracować na konferencji, nie możemy pracować dlatego, że widzimy, z jakich pozycji pragnie się z nami rozmawiać — pod groźbą agresywnych lotów zwiadowczych. Wiadomo, że te szpiegowskie loty dokonywane są w celach zwiadowczych, aby rozpocząć wojnę. Dlatego też odrzucamy warunki, stwarzane nam przez Stany Zjednoczone. Nie możemy brać udziału w jakichkolwiek rokowaniach i w rozwiązywaniu nawet tych problemów, które już dojrzały; nie możemy, albo wiemy widzimy, iż USA nie wykazują chęci porozumienia.

Stany Zjednoczone uważają się na zachodzie za przywódcę, a zatem w chwili obecnej konferencja byłaby bezpodłną stratą czasu i oszukiwaniem opinii publicznej wszystkich krajów. Powtarzam — w powstałej sytuacji nie możemy uczestniczyć w rozmowach.

Chcemy brać udział w rozmowach jedynie na zasadach równości, w warunkach jednakowych możliwości dla jednej i drugiej strony.

Uważamy za konieczne, by narody wszystkich krajów świata, opinia publiczna zrozumiała nas właściwie. Związek Radziecki nie rezygnuje z wysiłków mających na celu osiągnięcie porozumienia i jest przekonany, że rozsądne porozumienia są możliwe, ale najwidoczniej nie teraz, lecz w innym czasie.

W tym celu jednak trzeba po pierwsze, żeby Stany Zjednoczone uznały, że potępiają prowokacyjną politykę nazywaną przez nie polityką „swobodnych” przelotów nad naszym krajem, żeby zrezygno-

wały z niej, przyznały, iż dopuściły się agresji, i wyraziły ubolewanie z tego powodu.

Rząd radziecki jest głęboko przekonany, że jeżeli nie obecny, to przyszły, a może nawet trzeci z kolei rząd USA zrozumie, że nie ma innego wyjścia niż pokojowe współistnienie dwóch systemów — kapitalistycznego i socjalistycznego. Albo pokojowe współistnienie albo wojna, która stanie się katastrofą dla ludzi prowadzących obecnie agresywną politykę.

Dlatego uważamy, że musi upłynąć pewien czas, żeby problem jakie wynikiły wyklarowały się i żeby ludzie, na których barkach ciąży odpowiedzialność za wytyczanie polityki kraju, przeanalizowali, jaką odpowiedzialność wzięli na siebie, proklamując agresywną politykę w stosunkach ze Związkiem Radzieckim i z innymi państwami socjalistycznymi. Dlatego uważalibyśmy, że nie ma lepszego wyjścia niż odroczenie spotkania szefów rządów na jakieś 6 do 8 miesięcy.

Związek Radziecki ze swej strony nie będzie osłabiał wysiłków mających na celu osiągnięcie porozumienia. Sądzę, że opinia publiczna właściwie zrozumie nasze stanowisko, zrozumie, że pozbawiono nas możliwości uczestniczenia w tych rozmowach.

Niemniej jednak święcie wierzymy w konieczność pokojowego współistnienia, ponieważ utrata wiary w pokojowe współistnienie byłaby równoznaczna ze skazaniem ludzkości na wojnę, oznaczałaby pogodzenie się z nieuchronnością wojen, a w obecnych warunkach wiadomo, jakie niebezpieczeństwa przyniosłaby wojna wszystkim narodom świata.

Pragnę zwrócić się do narodu amerykańskiego. Byłem w USA, spotykałem się tam z przedstawicielami różnych warstw społeczeństwa amerykańskiego i jestem głęboko przekonany, że cały naród amerykański nie chce wojny. Wyjątek stanowi tylko niewielka, rozpasana grupa przedstawicieli Pentagonu i popierającej ją koła militarystyczne, które zarabiają na wyścigu zbrojeń, ciągnąc z niego ogromne zyski i które lekceważą interesy narodu amerykańskiego i w ogóle interesy narodów wszystkich krajów i prowadzą awanturniczą politykę.

Jesteśmy wdzięczni prezydentowi de Gaulle'owi za gościnność i umożliwienie spotkania w stolicy Francji, Paryżu. Wysoko też oceniamy wysiłki rządu W. Brytanii i osobiście premiera Macmillana.

Ubolewamy, że spotkanie to zostało stordowane przez reakcyjne koła USA w wyniku prowokacyjnych lotów amerykańskich samolotów nad Związkiem Radzieckim. Ubolewamy, że spotkanie to nie dało tych rezultatów, jakich oczekiwaliśmy od niego wszystkich narodów świata. Niech hańba i odpowiedzialność za to spadną na tych, którzy proklamowali zbrojeńską politykę wobec Związku Radzieckiego.

Jak wiadomo, umówiliśmy się z prezydentem USA, panem Eisenhowerem w sprawie wymiany wizyt. W wrześniu ubiegłego roku złożyłem taką wizytę w USA. Byliśmy z niej bardzo zadowoleni, zadowoleni ze spotkań i rozmów, jakie odbyliśmy w USA, za co wyraziliśmy wdzięczność. Prezydent USA miał złożyć rewizytę w na-

szym kraju. Ustaliliśmy, że przybędzie do nas 10 czerwca i czyniliśmy przygotowania, aby serdecznie powitać dostojnego gościa.

Niestety, w wyniku prowokacyjnych agresywnych aktów wobec ZSRR, powstały obecnie tego rodzaju warunki, iż pozbawieni jesteśmy możliwości powitania prezydenta z należytą serdecznością, z jaką ludzie radziecy witają pożądanego gościa. Takiej serdeczności w stosunku do prezydenta USA obecnie okazać nie możemy, albowiem w wyniku prowokacyjnych lotów samolotów amerykańskich w celach wywiadowczych powstały warunki wyraźnie nie sprzyjające tej wizycie. Ludzie radziecy nie umieją i nie chcą być dwulicowi.

Z powyższych względów uważamy, że należy obecnie odroczyć wizytę prezydenta

USA w Związku Radzieckim i porozumieć się co do terminu tej wizyty, gdy dojrzejże odpowiednie warunki. Wówczas naród radziecki będzie mógł okazać należną serdeczność i gościnność dostojnemu gościowi, reprezentującemu wielkie mocarstwo, z którym pragniemy żyć w pokoju i przyjaźni. Sądzę, że pan Eisenhower i naród amerykański zrozumieją mnie we właściwy sposób.

Rząd radziecki oświadcza, że ze swej strony również w przyszłości będzie czynił wszystko, co leży w jego mocy, aby przyczynić się do rozładowania napięcia międzynarodowego, rozwiązania problemów, które dziś jeszcze nas dzielą. Będziemy się przy tym kierowali interesem umocnienia wielkiej sprawy pokoju w oparciu o zasadę pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Oświadczenia szefów rządów mocarstw zachodnich

Po oświadczeniu złożonym przez premiera Chruszczowa zabierali głos prezydent Eisenhower, premier Macmillan i prezydent de Gaulle. W relacji rzeczników poszczególnych delegacji, deklaracje tych trzech mężów stanu były następujące:

D. Eisenhower:

Prezydent USA nawiązał na wstępie do swego oświadczenia z 11 bm. oraz do deklaracji Hertera z 9 bm. na temat prowadzenia przez lotnictwo amerykańskie akcji wywiadowczej nad ZSRR. Eisenhower określił te loty jako „odrażającą konieczność”, motywując ją „podejrzliwością istniejącą między narodami”. Prezydent dowodził, że ta „działalność wywiadowcza nie jest prowadzona w celach agresywnych, lecz raczej ma za pewnić bezpieczeństwo Stanom Zjednoczonym i wolnemu światu”.

Następnie prezydent USA tłumaczył, że w swoich poprzednich oświadczeniach stwierdził jedynie, iż „Stany Zjednoczone nie będą się uchylały od spoczywającej na nich odpowiedzialności uchronienia się przed niespodziewanym atakiem”.

Prezydent dodał, że po incydencie z samolotem „U-2” „loty wywiadowcze zostały zawieszane i nie będą wznowione”. Incydent z zestrzelonym samolotem — zdaniem prezydenta — nie powinien przyczynić się do rozbitcia konferencji. Eisenhower nie tylko nie potępił szpiegowskich lotów nad terytorium ZSRR, ale nie wyraził nawet w związku z tym ubolewania. Oświadczenie Eisenhowera nie zawierało też żadnej zapowiedzi pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

W dalszym ciągu deklaracji Eisenhower powracając do swej znanej koncepcji „otwar tego nieba” zaznaczył, iż w niedalekiej przyszłości zamierza przedłożyć ONZ propozycję utworzenia pod egidą tej organizacji organu nadzoru powietrznego, którego zadaniem byłoby „wykrywanie przygotowań do ataku”.

W zakończeniu prezydent USA oświadczył, że delegacja amerykańska gotowa jest bądź zrezygnować z kontynuowania konferencji, bądź też podjąć dwustronne rozmowy między USA i ZSRR w trakcie trwania konferencji szefów rządów.

H. Macmillan:

Rzecznik delegacji brytyjskiej oświadczył po wstępnym spotkaniu rządu rządów, że premier W. Brytanii Macmillan w swej deklaracji wyraził ubolewanie z powodu powstałej sytuacji. Zaznaczył on, że rozumie uczucie wywołane incydentem lotniczym, dodając jednak, że „co się stało — nie odstanie”. Premier powołał się następnie na oświadczenie Eisenhowera, iż loty szpiegowskie nie zostaną podjęte, i zapewnił,

że jest zadowolony, iż premier Chruszczow mówił o odroczeniu konferencji, a nie o jej zerwaniu.

Ch. de Gaulle:

Prezydent de Gaulle wyraził ubolewanie, że sprawa incydentu lotniczego nie została całkowicie wyjaśniona przez zainteresowane strony przed rozpoczęciem obrad.

Wyrażając pogląd, że incydent był „wynikiem napięcia między dwoma mocarstwami” prezydent Francji stwierdził, że przeloty samolotów nad obcym terytorium są poważnym wydarzeniem przyczyniającym się do wzrostu napięcia międzynarodowego, z uwagi na to, że napięcie międzynarodowe było motywem zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, celowość jej w wytworzonej sytuacji staje się jeszcze większa.

Nawiązując do ery sputników i lotów na dużych wysokościach generał de Gaulle oświadczył, że palącym staje się problem rozbrojenia. Francja gotowa jest przedstawić natchyniam konkretne propozycje w tej sprawie.

Prezydent de Gaulle sugerował uczestnikom konferencji, aby pozostawili sobie jeden dzień czasu do zastanowienia się. Prezydent zapowiedział, że porozumie się z szefami delegacji, aby zorientować się wespół z nimi, jak rozwija się sytuacja.

Pierwsza reakcja kół politycznych ONZ

Dramatyczny przebieg pierwszego dnia spotkania w Paryżu wywołał głębokie poruszenie w kółach ONZ, które śledziły rozwój wydarzeń z najwyższym napięciem. Możliwość załamania się konferencji paryskiej na skutek uporczywej obrony przez Stany Zjednoczone „prawa” dokonywania lotów wywiadowczych nad ZSRR przyjmowana była przez większość delegatów z ubolewaniem. Nawet najwięksi przyjaciele USA nie mogli zaprzeczyć, że Stanom Zjednoczonym niełatwo byłoby zrzucić z siebie odpowiedzialność za ewentualne fiasko spotkania. Trudno im było również kwestionować słuszność żądań premiera Chruszczowa.

W kółach ONZ panowała opinia, że fiasko konferencji byłoby dla USA większą porażką moralną i dyplomatyczną o nie dających się przewidzieć konsekwencjach wewnętrznych, niż ucziwe przyznanie się, że zajęły stanowisko niesłuszne, sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego. (PAP)

Skusznosc „wielkich porządków“

Ciekawe rezultaty ekonomicznych posunięć

Z końcem roku 1956, na pewnej naradzie warszawskiej, wicepremier, Piotr Jaroszewicz, poinformował zgromadzonych dziennikarzy, iż skutkiem pewnych pociągnięć organizacyjnych, Ministerstwo Budownictwa zmniejszy obsadę personalną o 400 pracowników.

Była to woda na młyn publicystów gospodarczych: wszak ów okres rozpoczynał właśnie cięcia etatowe w naszej administracji, a później i w przemyśle. A jednak padło wtedy pytanie:

— Panie premierze, czy jednak równoczesne odejście tak znacznej liczby ludzi nie spowoduje przejściowych trudności w funkcjonowaniu agend „okrojonego” resortu?

A oto jak znamienne brzmią na odpowiedź:

— Nie ma obaw. Nam opłacałoby się owym czterystu urzędnikom dać trzymiesięczną pensję i rzec: „od jutra możecie nie przychodzić do pracy”. Tok pracy nie tylko na tym by nie ucierpiał, lecz z pewnością zyskałby na sprawności.

Prawie cztery lata temu odnotowałem w pamięci tę wypowiedź naszego wicepremiera i przypomnia mi się ona za każdym razem, gdy stałem oko w oko z problematyką „personalnych cięć”, zmiany norm i całym kompleksem spraw, określanych przez partię mianem „wielkich porządków” w narodowej gospodarce.

Personalne cięcia

Trwają te porządki już nie pierwszy rok, w tym czasie wy padło nam przyjąć do wiadomości niejedną gorzką prawdę, i sekretarz Komitetu Centralnego, Władysław Gomułka — uznał za niezbędne poruszenie w szeregu wystąpień t. zw. niepopularnych spraw.

— No i co? — pyta przeciętny śmiertelnik. — Porządkowaliśmy nasze życie gospodarcze, porządkujemy, mamy porządkować. Kiedy wreszcie ta akcja się skończy? I czy są jakieś jej wyniki, poza tym, że skoczyły ceny na mięso i sporo ludzi zwolniono?

Zacznijmy od koniecznego wyjaśnienia: porządkowanie gospodarki nie jest akcją; usprawnianie, modyfikowanie, upraszczanie, unowocześnianie, doskonalenie modelu, zmienianie wyposażenia fabryk wymiana kadr — są elementami stałego procesu, towarzyszącego prawidłowemu funkcjonowaniu narodowego organizmu gospodarczego. Zastój jest wrogiem postępu, a bez postępu... — powiedzmy lapidarnie: bez ogólnego postępu nie może być mowy także o stałym poprawianiu warunków naszego bytowania.

Teraz dwa zdania o podwyżce cen mięsa. Można by co prawda dla przeciwstawienia napisać także o obniżkach cen ryżu, śledzi, materiałów, obuwia, zegarków itp. — ale ograniczmy się wyłącznie do poruszanej kwestii. Zmieniono ceny mięsa, to było przykre. Ale konieczne.

Tak jak dzięki prawidłowemu ukształtowaniu cen na tuszce zaradzono radykalnie

kłopotom z masłem — podobnie później udało się naszym czynnikiem gospodarczym opłacać trudną sytuację na rynku mięsnym. Każdy rozumny członek naszej społeczności uznał słusznosc takiego rozwiązania sprawy — mimo, że dla rodzin o niższych dochodach „operacja — mięso” oznaczała częściowe zmiany w tygodniowym menu.

Rezultaty redukcji

Krótko — o zwolnieniach. Redukcje były i chyba jeszcze, w miarę lepszego organizowania pracy, następować będą. Istotne jest to, czy zwolnieni uzyskali nowe źródła utrzymania oraz — czy zmniejszenie personelu w tej lub innej fabryce (instytucji) wyszło interesowi społecznemu na dobre?

Otóż, jeśli chodzi o zwolnionych, na ogół wszyscy podjęli już inną pracę. Badania tego typu przeprowadzono m. in., idąc śladem dużej grupy ludzi, którzy odeszli z „Cegielskiego”. Wydziały zatrudnienia prezydium rad narodowych potwierdzają te opinie.

A teraz meritum sprawy: czy owe „wielkie porządki” przyniosą spodziewane wyniki?

W miejsce zapewnień podstawmy fakty.

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Alco”. Dyrekcja



Uczestnicy wycieczki przed wejściem na tereny wystawowe w Moskwie. Fot. — „Głos“

Byliśmy w Moskwie...

Pracownicy przemysłu terenowego o swoich wrażeniach

W Moskwie przebywała grupa kierowniczych pracowników przemysłu terenowego województwa poznańskiego, przeważnie dyrektorów przedsiębiorstw. W 30-osobowej wycieczce znaleźli się przedstawiciele prawie wszystkich powiatów. Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego (WZPPPT) reprezentowały dwie osoby. Wycieczka doszła do skutku dzięki wydatnej pomocy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. A oto niektóre wrażenia z wyjazdu w relacji uczestników: Melarii Nagengast z WZPPPT, dyrektora Tadeusza Jesiolowskiego z Gniezna i dyrektora Jana Urbana z Wągrowca.

Wycieczka miała na celu przede wszystkim wymianę doświadczeń i nawiązanie kontaktów z przemysłem terenowym Związku Radzieckiego, a potem dopiero aspekt turystyczny, dlatego też o tych ostatnich sprawach opowiemy na końcu.

Zwiedziliśmy kilka zakładów przemysłu terenowego. W ZSRR, radom narodowym podlegają także dość duże fabryki, mające nawet 1600 ludzi załogi.

Pozycja dyrektora jest w nich bardzo silna. Wszyscy dyrektorzy i ich zastępcy mieli wyższe wykształcenie. Interesowaliśmy się szczególnie sprawami zaopatrzenia, funduszu plac, decyzji i roli dyrektora, kwalifikacjami załogi.

Radziecki przemysł terenowy otrzymuje stu procentowe zaopatrzenie w stosunku do planu. Natomiast na ponadplanową produkcję trzeba zaoszczędzić. Fundusz plac przydzielany jest w zależności od pracoobrotności wyrobów, a nie jak u nas według ogólnego wskaźnika. Istnieje duża rozpiętość w placach.

Zdaje nam się czasem, że w Polsce mamy już nasycenie rynku towarami, że już nie ma co produkować. Interesowaliśmy się więc podażą towarów w moskiewskich sklepach. Otóż różnorodność jest tam znacznie większa niż w Polsce, zwłaszcza w artykułach przemysłowych. Na przykład artykuły elektrotechniczne, fotograficzne, optyczne, pamiątkarskie, zabawki — są w kolosalnym wyborze i, co ważne, stosunkowo niskie są ceny. Przygotowujemy w Zjednoczeniu małą ekspozycję przywiezionych rzeczy, aby pokazać co można zrobić i za jak śmiesznie niedużo.

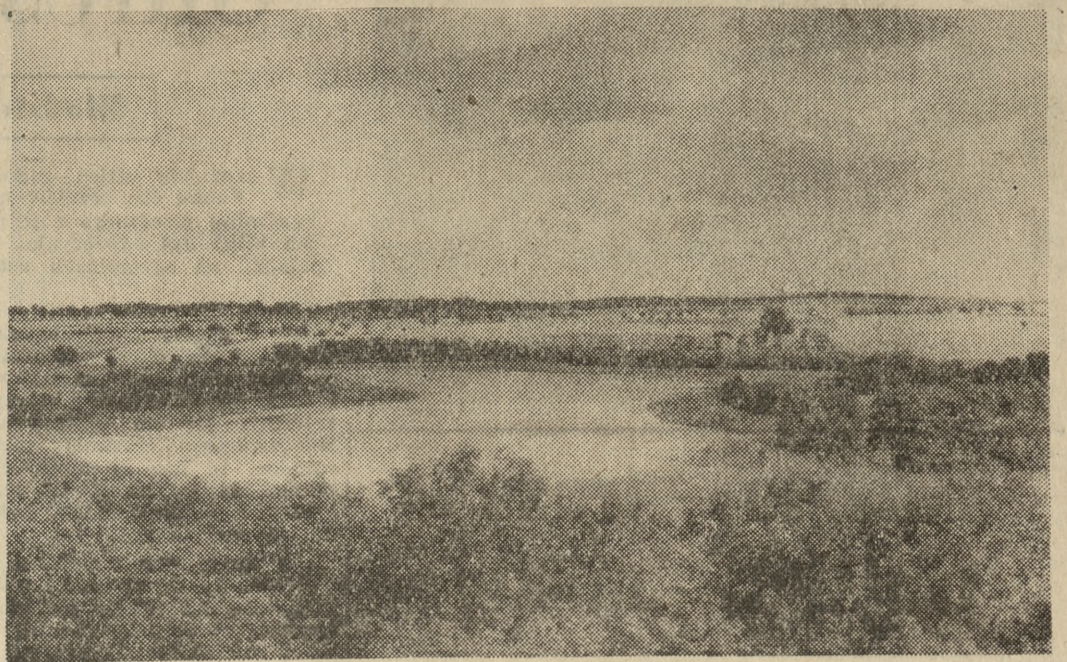
Nawiązaliśmy szereg kontaktów, które będziemy utrzymywać korespondencyjnie oraz poprzez wizyty wzajemne. Zaprosiliśmy moskiewskich gospodarzy na nasze Targi Międzynarodowe. Będą wtedy gośćmi przemysłu terenowego Wielkopolski.

Oczywiście, zwiedziliśmy też najciekawsze obiekty Moskwy: Galerię Trietiańską, Operę, Dom Przyjaźni, Mauzoleum Lenina - Stalina, wystawę przemysłową, byliśmy w циркaramie i cineramie i w wielu innych miejscach. W Operze mieliśmy szczęście oglądać Halinę Ulanową w jej ostatnim występie, gdyż pożegnała się już z estradą. Płok był taki, że co krok zaczępalili nas moskiewczanie czy nie odstąpilibyśmy biletów.

Wielkie wrażenie robi rozmach budownictwa mieszkaniowego. W kierunku lotniska Wnukowa powstaje właściwie nowa Moskwa, tak wielka jak cała dotychczasowa. Inwazja telewizji widoczna na każdym kroku...

Zanotował: Mieczysław Skąpski

Piękno Ziemi Wielkopolskiej



JEZIORO W CHOMĘCICACH

W słonecznym blasku uroczym wygląda jezioro w Chomęcicach w powiecie Poznań. Wkrótce zaludni się nad jeziorami, których nie brak w Wielkopolsce, wycieczkowiczami spragnionymi odpoczynku na łonie natury.

Fot. — K. Przychodźki

List z Wybrzeża

Tu czekają na gości

Byłem w Ustroniu Morskim rok temu, na wakacjach. Pytałem o pokój do wynajęcia. Znalazłem, po 15 zł od łóżka, za każdą noc oczywiście. Dziś kioskarka, u której piłem piwo, wyrecytowała mi jak z nut najnowsze notowania na nadmorskiej giełdzie kwaterekowej.

— Coś mi się zdaje, że trzeba będzie brać 20 złotych w centrum, 15 na uboczu. Już letnicy piszą listy. Mam wynajęte wszystkie pokoje na lipiec.

Parę dni temu objechałem wszystkie miejscowości od Kołobrzegu aż po Uszkę. (Ustronie Morskie, Mielno, Sarbinowo, Chłopy, Darłowo, Jarosławiec). Wszędzie gorączkowe przygotowania do sezonu. Pachnie tu bardzo barwą niż wiosną. Domy Funduszu Wczasów Pracowniczych otwierają podwoje pierwszego czerwca.

Zapełnić pensjonaty i prywatne pokoje wczasowiczami to nie filozofia. Natomiast sztuka nie lada jest zorganizować dla tej, bądź co bądź licznej na wybrzeżu koszalińskim rzeszy letników, dostawy chleba,



mięsa, mleka, masła i innych wiktualii. W 1958 r. korzystało z kąpieli w stoney wodzie 750.000 ludzi z całej Polski. Przewiduje się, że ten sezon zgromadzi ich je-

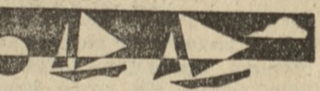
szcze więcej. Nietrudno obliczyć sobie ile ton — mówiąc językiem handlowców — masy towarowej trzeba przewieźć, aby dla każdego starczyło. Głowa o to boli najbardziej Wydział Handlu Prezydium WRN i jego odpowiednik w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Koszalinie. Już dziś gromadzi się zapasy artykułów zdalnych do przechowania, szuka się transport do masowych przetrzów np. chleba, z miast w głąbi województwa. Ambicją tutejszych władz jest za piątą wszystko na ostatni guzik i zapobiec zawczasu narzekaniom wczasowiczów.

Kłopoty oczywiście jakieś mogą się zdarzyć choćby dlatego, że wczasowiczów przybywa tu coraz więcej, najczęściej wbrew oczekiwaniom i przygotowaniom. Płynna masa tysięcy ludzi trudna do uchwycenia dla statystyków, robi niespodzianki nie gorsze od pogody. Ale na to jest także rada. Władze terenowe Koszalina są w trakcie opracowywania wieloletniego planu rozwoju miejscowości nadmorskich (i innych — turystycznych), głównie pod względem usług handlowych i gastronomicznych.

Program jest duży. Chodzi o poprawienie aktualnej sytuacji a również o zharmonizowanie wzrostu liczby przybywających wczasowiczów z rozwojem za-

plecza zaopatrzeniowego. Akcja to o tyle trudna, że ma charakter zdecydowanie sezonowy (sezon przy tym krótki, a więc oznaczająca się niską amortyzacją inwestycji).

Głowa — jak mawiają — pracuje u koszalińców. W Mielnie, Ustce, Sarbinowie, stanie wiele lekkich, tanich pawilonów, gdzie będzie można godziwie zjeść i zrobić zakupy. Ale nie tylko w miejscowościach powszechnie znanych. Jest jeszcze sporo wsi nadmorskich, gdzie łatwiej o nocleg niż o obiad, a jeden sklepik GS-u nie wystarczy.



Niele interesy może także robić nasza gospodarka uspołeczniona, zakładając czy budując tu domy noclegowe. Nie chodzi przy tym o luksusowe hotele. Starczyłyby sezonowe pawilony ze szkła i betonu wyposażone skromnie ale czysto i gustownie. Frekwencja mrowana nawet przy obowiązujących zwyczajowo cenach.

Sam nie mam gdzie, w słoneczne lato strudzonego i nieopalonego ciała złożyć. Martwię się tym tego, bo dzionek za dzionkiem ucieka i do urlopu coraz bliżej. Nawet nie liczę na Kiekrz czy Strzeszynek, gdzie można się wykapać, ale nerwy trzeba stracić w obawie o ubranie złożone pod krzakami.

A propos wypoczynku, Poznań i Koszalin. Mam propozycję, by w ramach wspólnej pracy obu miast ktoś z Poznania pojechał do Koszalina i obejrzał sobie Chełmską Górę. A może lepiej od razu sprowadzić koszalińców do realizacji naszych, poznańskich inwestycji rekreacyjnych, które od lat się omawia, planuje i robi. Jak dotąd ze skutkiem co najmniej mizernym, czego potwierdzeniem jest naga a smutna rzeczywistość.

Tu w Koszalinie, proszę obywateli grodu Przemysłu, w mieście liczącym 45.000 mieszkańców, można autobusem pojechać za miasto na wspomnianą Chełmską Górę zjeść smaczny obiad, zanoćować, wysłuchać koncertu czy zatańczyć na dancingu. A jeszcze rok temu na onej górze, leżąca kupka gruzu ze spalonego budynku. Inicjatywy już trzeba się uczyć od Koszalina (zastanawiam się kto komu i w czym powinien patronować), a wkrótce przyjdzie chyba kolej na czystość ulic, dekorowanie wystaw sklepowych itp.

Zbigniew Mika

Uwaga, Czytelnicy!

Aktualne zagadnienia seksuologii

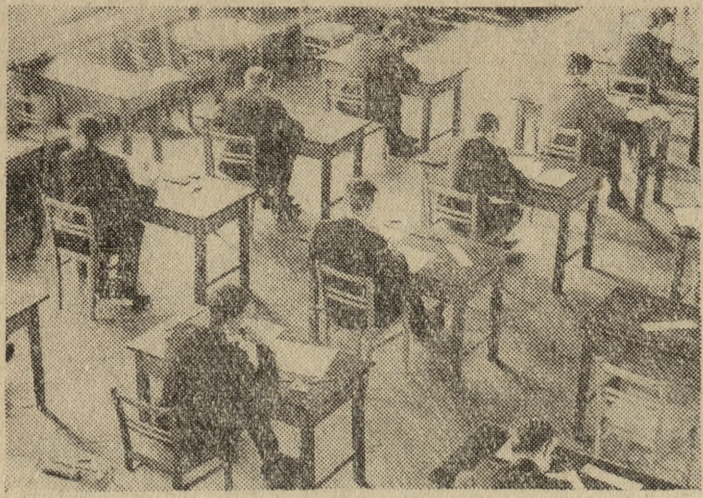
i planowania rodziny

Nowa akcja „Głosu

Wielkopolskiego“ i Polskiego

Towarzystwa Ginekologicznego

Szczegóły jutro!



Miasto — trasę wojsko — mosty

Przebudowa Chwaliszewa bliska

Od dłuższego już czasu trwają starania Prezydium RN m. Poznania o rozpoczęcie budowy nowej trasy przez Chwaliszewo. Trudności z obecną komunikacją w tamtej dzielnicy znane są nie tylko poznaniakom, ale również przyjeźdźcom. Jednokierunkowy ruch na mostach uniemożliwia bowiem szybką komunikację.

Uchwałą KERM zapadła decyzja, że trasa chwaliszewska ma być wybudowana w

Goście poznańskich inwalidów

W niedzielę wieczorem opuściła Poznań delegacja Federacji Inwalidów Wojennych i Wojskowych Jugosławii. Gości podejmował Związek Inwalidów PRL. Korzystając z wolnej chwili, tuż przed wyjazdem, poprosiliśmy p. Danę Olibiną przewodniczącą delegacji o krótką rozmowę.

— Jakie wrażenia wywołała Panowie z Poznania?

— Jak najlepsze, a w pierwszym rzędzie wrażenie serdecznego i gorącego przyjęcia. Wasze miasto jest bardzo ładne i miłe a co najważniejsze bardzo zielone.

— Celem Panów wizyty było m. in. i zapoznanie się z pracą i życiem inwalidów polskich. Czym różni się nasze kraje pod względem opieki nad inwalidami?

— Różnice są znaczne. Np. u nas nie ma spółdzielni inwalidów, ale każdy inwalida, który chce pracować, zawsze pracę dostanie. Istnieje ustawa, która zobowiązuje fabryki i instytucje do zatrudniania inwalidów, a wiele stanowisk robotniczych jest zastrzeżonych do obsadzenia wyłącznie przez nich. Istnieją przy przedsiębiorstwach prywatnych oddzielne pracownie pracy chronionej itp. Nad realizacją ustaw i przepisów o pracy inwalidów czuwają organy władzy terenowej.

— Panowie jeżdżą od kilku dni po całej Polsce. Co Panom najbardziej utkwiło w pamięci?

— Trudno odpowiedzieć już teraz, bo nasza wizyta jeszcze się nie skończyła, a poza tym wrażeń wiele a czasu na podsumowanie nie było. Nie zapomnimy nigdy widoku Osławiecia, pomimo wielu publikacji i informacji trudno nam było sobie go wyobrazić...

Rozm.: ZM

Zjazd bohaterów spod Monte Cassino

W 16 rocznicę zdobycia Monte Cassino odbył się w Poznaniu zorganizowany przez ZBoWiD, przy współudziale MKPiK — zjazd b. żołnierzy II Korpusu Polskiego — uczestników głównej batalii o klasztor-fortecę. Zebranie, w którym m. in. brali udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, utworzył przedstawiciel ZBoWiD-u.

Z kolei ppor. Jan Siwek pokrótce przedstawił szlak bojowy II Korpusu, wchodzącego w skład VIII armii brytyjskiej. Następnie inni uczestnicy — w sumie zjazd zgromadził ich 60 z Wielkopolski, Szczecina, Zielonej Góry i Bydgoszczy — dzielili się z listnie zebraną publicznością wspomnieniami z historycznych dni. (y)

Okres pełen emocji

Młodzież poznańska stanęła do matury

Wczorajszy dzień zapoczątkował egzaminy maturalne. Ponad 600 uczniów klas XI przystąpiło o godz. 8 do egzaminu pisemnego z języka polskiego. Następnie czeka ich kilka dni odpoczynku, by w przyszłym tygodniu odpowiadać na egzaminach ustnych.

Prawie 10 dni, a gdzieniedzie i dłużej trwać będzie pełen emocji okres maturalny. Trema towarzyszy nawet i tym absolwentom, którzy zaliczają się do prymusów. Nic dziwnego. Egzaminy maturalne, to nie to samo, co odpowiedź na lekcji. Od ich wyników zależy bowiem świadectwo dojrzałości.

Na długo przed godziną 8 zaczęły się zbierać uczniowie klas XI Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego nr 2 (ul. Matejki). Niektóre z nich spokojnie oczekiwały na wejście do sali, w której na 5 godzin pochłonie ich praca z języka polskiego. Na

W XV rocznicę wyzwolenia CSR

Staraniem Wojewódzkiego Domu Kultury odbyła się w ub. sobotę uroczysta akademia, zorganizowana z okazji XV rocznicy wyzwolenia Czechosłowackiej Republiki Ludowej. Oprócz przedstawicieli poznańskich władz miejskich i partyjnych — przybyła na akademię również grupa gości z CSR, przebywających w Poznaniu w związku z przygotowaniem do MTP. Przemówienie o okolicznościach wygłosił sekretarz KM PZPR — E. Zywert. W części artystycznej wystąpił: Symfoniczna Orkiestra Objazdowa TFR pod dyr. J. Młodziejewskiego, Chór męski „Arion” pod dyrekcją W. Dorozyla, artystka poznańskich teatrów dramatycznych — I. Maślińska, solistka Opery Poznańskiej — H. Reczuchówna, spłista Symfonicznej Orkiestry Objazdowej — Zbigniew Karzewski oraz Kazimierz Antkowiak (akompaniament) i Zdzisław Kunstman (konferansjerka). (ch)

W muzykalnym Poznaniu

Koncert symfoniczny i „Niziny“ w Operze

Miniony koncert symfoniczny Filharmonii zapowiadał zrazu na afiszu — „Les Illuminations” współczesnego nam Anglika Brittena. Występ S. Woytowicz w ostatniej chwili został odwołany i pierwsze u nas wykonanie „Illuminacji”, niestety, nie odbyło się. W zamian za to Reginald Smendzianka odtworzył z orkiestrą „Koncert fortepiana nowy e-moll” W. A. Mozarta.

Znana wirtuozka krakowska zaimponowała słuchaczom swą dojrzałością przeżycia artystycznego. Obie części skrajne „Koncertu e-moll” podają w nieprzeciętnym wycuciem rytmu i polotem, uwytłaczając ciekawe kontrasty dynamiczne tego pięknego, klasycznego dzieła. Precyzja i lekkość palcowa, absolutna czystość i wysubtelność dźwięku czynią z gry Smendzianki wybitne zjawisko na estradzie koncertowej.

Pierwszym punktem programu symfonicznego była „Muzyka żałobna” W. Lutosławskiego, utwór świadczący o dalszej ewolucji twórczej kompozytora, szukającego nowych treści emocjonalnych. Wieczór zamknęła „Symfonia G-dur” Haydna, niezrównany przykład zwrócenia i logiki konstrukcji oraz zawsze świeżej inwencji melodyjnej. Dyrygował Jerzy Katlewicz.

Opera Poznańska nie ma ostatnio szczęścia do premier, które jakoś zbyt szybko schodzą z afisza. Powstałe stad luki repertuarowe zapełnia się wznowieniami. Właśnie przypominano „Niziny” werystywny dramat E. d'Alberta, znakomitego kompozy-

twarzach innych, może bardziej wrażliwych, malowało się zdenerwowanie. — Jakże będą tematy? To pytanie nie dawało im spokoju.

Młodsze koleżanki z tej szkoły przyniosły wczoraj całe naręcza kwiatów, którymi ubrano salę egzaminacyjną. I im, tak jak 64 maturzystkom udzieliło się podniecenie. Za rok, dwa one także staną przed komisją egzaminacyjną.

W liceum nr 1 (ul. Świerczewskiego) dopuszczono do matury na 87 uczniów — 85. Dwóch uczniów zrezygnowało w ostatnich miesiącach z przystąpienia do egzaminu dojrzałości.

W obecności komisji zasiadli maturzyści w auli, by wybrać do pisania jeden temat z trzech, najbardziej im odpowiadający. Oczekiwanie na otwarcie koperty z tematami było chyba najbardziej denerwującym momentem.

W liceum im. Marcinkowskiego egzaminy ustne rozpoczęła się około 25 bm. Do 2 lub 3 czerwca matura będzie zakończona. Jakże będą jej wyniki? Trudno jeszcze przy puszczać, ale z bieżących ocen można przypuszczać, że lepsze niż w zeszłym roku. Tegoroczni uczniowie klas XI

Usprawnienia także w „Chirurgofilu“

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Chirurgofil” znane są z dobrych, powszechnie używanych leków. Czego się tu nie produkuje? Poczawszy od popularnych tabletek z krzyżkiem do... smaczniejszego „Glucovitu”.

Fabryka stale wprowadza do produkcji nowe leki. Pod koniec maja br. apteki otrzymają nowy środek przeciwgrybicowy — „Mykochlorin”, który zatwierdzony został przez Komisję Leków.

W ubiegłym roku zakłady wypracowały 3 mln. 485 tys. zł ponadplanowego zysku. Ostatnio przystąpiono do podziału tych pieniędzy między pracowników. Otrzymają oni dodatkowo po 1500 zł. Na buźnowienie mieszkaniowe przewidziano 198 tys. zł.

Warto zaznaczyć, że do uzyskania tak wysokiego zysku ponadplanowego walczyli przez czynili się wniosek racjonalizatorski opracowany przez pracowników Zakładowego Laboratorium Naukowego mgr. Longina Rafińskiego i mgr. Tadeusza Prządka. Usprawnienie to polega na regeneracji spirytusu etylowego, dotychczas niszczonego. Zastosowanie tego wniosku dało w ub. roku 350 tys. zł oszczędności. (mi)

TRZY POTRZY

Mieszkańcy Placu Młodej Gwardii już od kilku miesięcy czekają na podłączenie czterech lamp do sieci — i jak dotąd na próżno. Trudno się doprawdy domyśleć dlaczego zapomniano o tych lampach, gdyż niedawno pozostałe doczekały się podłączenia. (an)

Kiedyś stacja benzynowa przy zbiegu ulic Nowowiejskiej i 23 Lutego nikomu nie przeszkadzała. Obecnie, kiedy w pobliżu powstały nowe domy stała się ona koszmarem dla tamtejszych lokatorów. Życie uprzykrza im ciągły warkot silników i przykry (a także szkodliwy) zapach benzyny. W tych warunkach otwieranie okien stało się niemożliwe. Tym bardziej że tuż obok spółdzielnia metalowców ulokowała swoje warsztaty, które również nie należą do „cichych” zakładów. (an)

osiągnęli bowiem w sumie znacznie lepsze wyniki w nauce.

Anna Siekierska

Najlepsi recytatorzy

Jak nas informuje Wydział Kultury RN m. Poznania — na Centralnych Eliminacjach VII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które z okazji XV-lecia Ziemi Zachodnich odbyły się we Wrocławiu — duży sukces odnieśli recytatorzy z Poznania.

W kategorii I (amatorów) wyróżnienie dyplomowe otrzymał Kazimierz Powalski, pracownik Zakładów H. Cegielski. W kategorii II (młodzieży szkolnej) wyróżniono nagrodą w wysokości 500 zł Teresę Buchwald, uczennicę V Liceum Ogólnokształcącego, w kategorii IV (artystyczno-zawodowej) nagrodę przyznano reżyserowi Telewizji Poznańskiej Henrykowi Drygalskiemu.

Ponadto nagrodę otrzymała również instruktorka Młodzieżowego Domu Kultury — Helena Popowicz, za wzorowe przygotowanie młodzieży, uczestniczącej w eliminacjach. (w)

Wieczór autorski Al. Wojciechowskiego

Poznańska Grupa Literacka „Swantewit” zaprasza na kolejną imprezę z cyklu rozpoczętych jesienią wieczorów autorskich. Tym razem będzie to wieczór poezji i prozy Aleksandra Wojciechowskiego.

Wieczór odbędzie się dziś (17 bm.) o godz. 18 w sali Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku. (ch)

Poznaniacy w „Zachęcie“

DOROBK 15-LECIA

W warszawskiej „Zachęcie” trwa ogólnopolska wystawa pt. „Rzeźba polska 1945—1960”. Wzbudza ją ogromne zainteresowanie

pokaz zgrupował między innymi szeregiem prac artystów z poznańskiego środowiska. Wystarczy wymienić, że udział w wystawie biorą: Bakalarczyk, Chudoba (Wisniewska), Jakób, Krzymińska, Murlowski, Rodzińska, Skupin, Stasiński, Szulc i Wojtowicz-Woźniak. Poznańskie środowisko z radością powitało ten fakt, gdyż tak liczna reprezentacja naszego miasta w „Zachęcie” stanowi dowód wysokiego poziomu twórczości naszych rzeźbiarzy. Na zdjęciu — rzeźba w brązie Antoniego Szulca pt. „Millenium”. (thn)



Fot. — J. Sobczak

Nie ma przegranych

Tegoroczna loteria książkowa (losy sprzedają stoiska uliczne „Domu Książki”) różni się od poprzednich tym, że właściwie nie ma losów przegranych. Jeżeli bowiem zakupimy dwa losy, na które nie padła żadna wygrana, otrzymujemy nagrodę pocieszenia w postaci książki. Jeżeli wyciągniemy los wygrywający, możemy — oprócz książki — wygrać nawet samochód.

Przekonał się o tym mieszkaniec Olszyna Stefan Chyżewski, który, będąc służbowo w Poznaniu, za 2 zł otrzymał „Syrenę”, stojącą dotychczas na placu u zbiegu ulicy Ratajszaka i Armii Czerwonej. Część dochodu z loterii książkowej przeznaczono na budowę szkół. (b)

ZTKI

nonsensów

Proste

Były kiedyś kłopoty na poznańskim dworcu z restauracją. A mianowicie, zamawiali faceci szklankę herbaty, bułkę z kiebasą, czy dzwonko śledzia i... uważali się za „prawowitych okupantów” stolika na ladynych parę godzin. Nieradko wykorzystywali go przy tym w charakterze zaimportowanego leża, co było dla takrajnych posilku nie tyle irytujące co odbierające apetyt.

Więc też pomysł z urzędzeniem na stacji głównej baru samoobsługowego, gdzie „na stojaka” polyka się jakieś parówki lub bigosiki — uznali dworcownicy bywalcy za przemyślny. Nie tylko dlatego, że — jak interpretowali ów fakt czynnik oficjalnie — „stworzono możliwość obsłużenia większej liczby podróżnych”. W tym miejscu mamy prawo mrugnąć do siebie porozumiewawczo, dając do zrozumienia, iż wiemy o co jeszcze w tym okazji chodziło.

Trochę mniej entuzjazmu wzbudza natomiast kolejny z tej serii pomysły — usunięcie wszelkich ławek z hallu zachodniego wejścia na główny dworzec. Zapewne i w tym wypadku projektodawcom przyswiecała zacna myśl: uniknięcia „zabrudzenia estetyki”, jak rzekłby Pietyk; nie ma ławek — nie ma kłopotów z nich osobników. Proste!

Genialnie, należałoby dodać. Aż skóra cierpnie, jeśli podąży się dalej torem podobnych pomysłów. Oto więc przed kasami sterującymi ludzie w kolejce po bilety. Ha, precz z nimi! Pozbądźmy się ich łatwo i skutecznie. Zlikwidujmy kasy. Albo zmieńmy „OO”: nie zawsze tam czysto i te zapachy...

CYKLOP

INFORMUJEMY

W Spółdzielczym Klubie „Mozaika”, Stary Rynek 73/74, nastąpi dziś o godz. 18 rozdanie nagród uczestnikom Spółdzielczego Turnieju Szachowego.

Od dziś do 30 bm. w godz. od 1 do 15 będą następowaly wyłączenia prądu w Miętkowie, Annowie, Owińskach, Potaszy, Trzaskowie, Kamińsku i Pławnie (huta Pusta).

Towarzystwo Szkoły Świeckiej zaprasza 18 bm. o godz. 18 do Zasadniczej Szkoły Energo-Elektrycznej, Al. Stalingradzka 40, na odczyt mgr. H. Muszyńskiego z UAM pt.: „O naukowym poglądzie na świat i życie”. Po odczytanie — film.

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet, Ośrodek Gospodarstwa Domowego, ul. Wyspiańskiego 20, tel. 647-75, prosi o zarejestrowanie się wszystkie panie mające ukończone szkoły gospodarce wszystkich typów oraz kursy z zakresu gospodarstwa. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 9—14.

Zgubiono - znaleziono

Rencliska, p. E. Pruszyńska, w dniu 5 bm. zgubiła całą swoją rentę (570 zł), zaś Kazimiera Pedzińska (także rencliska), w dniu 29 IV br. wieczorem — koinierz futrzany, skunksowy. Uczelniczek znalazłszy prosimy o zwrot do redakcji „Głosu”. Henryk Miller, w dniu 12 bm., na trasie Wyścigu Pokoju znalazł wiatrówkę dziecięcą, zaś p. K. Paczkowski — bransoletkę srebrną. Zguby odebrać można: ul. Grunwaldzka nr 19 — pokój 58. (i)

Pracownicy poszukiwani

Majstra robót drogowych, majstra warsztatu remontowego — znajomości remontów samochodów i sprzętu budowlanego, oraz kierownika hotelu robotniczego przyjmie PPRD — Kierownictwo Grupy Robót P-2/60 w Poznaniu, ul. Dolna Wilda 57. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z 15. III. 1958 r. K2953

Chórzyński zatrudni zaraz Operetka Poznańska w Poznaniu, ul. Niezłomnych 1a. K3167

Inżyniera lub st. technika na stanowisko mistrza wydziału remontu obrabiarek; st. technika technologa oraz wykwalifikowanych tokarzy — przyjmą zaraz Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, Bałtycka 52. K2900

Wysokokwalifikowanych tokarzy na części zamienne oraz wysokokwalifikowanych ślusarzy budowlanych ze znajomością spawania (zgłoszenie w Bazie Sprzętu, Poznań - Junikowo, ul. Nowosólecka — za torami, dojazd „13”), betoniarzy, cieśli, brukarzy i stróżów do dozoru placu budowy w Poznaniu (zgłoszenia: Dział Zatrudnienia, pokój 203, Poznań, Stary Rynek 77, II piętro) — przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno - Inżynierskiego. K2969

Pracownika umysłowego na stanowisko głównego księgowego przyjmie do pracy od 20 maja 1960 r. Państwowa Komunikacja Samochodowa, Oddział Leszno, ul. Narutowicza. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie ekonomiczne, 4 lata praktyki w zawodzie finansowo-księgowym, lub średnie wykształcenie ekonomiczne wgl. ogólnokształcące, 7 lat praktyki w zawodzie finansowo-księgowym. Bliższe informacje można osiągnąć na miejscu. Mieszkaniami nie dysponujemy. K3065

Inspektora nadzoru, rewidentów oraz kierowników, starszych księgowych i magazynierów na podległe gospodarstwa poszukuje się zaraz lub później. Od kandydatów wymagane jest wykształcenie wyższe lub co najmniej średnie z kilkuletnią praktyką, od magazynierów co najmniej podstawowe. Uposażenia według układu zbiorowego pracy. Dla stanowisk w gospodarstwach są mieszkania zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Inspektorat PGR Chodzież z siedzibą w Strzelcach, poczta Zacharyn. K3223

Inżyniera lub technika budowlanego ze znajomością zagadnień technicznego normowania pracy zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr PPRI — Poznań, ul. Świętosławska 12. K3067

Monterów, ślusarzy i blacharzy na wyjazd — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Warszawie, ul. Jasna 14/16, II piętro, pokój nr 219. Płaca według umowy zbiorowej. K3074

Kierownika magazynu oraz ekonomistę zaopatrzenia z praktyką w budownictwie przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilczak (telefon 535-87). Praca na budowie w województwie wrocławskim (Krzewina Zgorzelecka). Wynagrodzenie według układu zbiorowego plus 20 proc. dodatku turoszowskiego. K3098

OKRĘGOWE PRZEDS. HANDLU OPAŁEM W POZNANIU ZAWIADAMIA że i rzut zaopatrzenia ludności w OPAL NA ZIMĘ rozpoczyna się 16 maja br. Za organizowany przez przedsiębiorstwo PRZEWOZ WĘGLA DO DOMU będzie obowiązywać w okresie OD 16 MAJA DO 31 LIPCA 1960 ROKU stawka letnia, która jest OBNIŻONA O ZŁOTYCH 10,— NA 1 TONIE w stosunku do stawek obecnie obowiązujących. Od 1 sierpnia br. stawki za przewóz będą WYŻSZE O ZŁOTYCH 20,— NA 1 TONIE od stawek letnich K3237

Praca

Inteligentna gospośnia bardzo dobrze gotująca, samotna, zamieszkała w domu bezdzietnego małżeństwa od 1 czerwca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 392g.

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań, Dzierżyńskiego 128. 414g

Malarka natryskowa na papierze poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 439g.

Inżynier emeryt, ustosunkowany w przemyśle (telefon) przyjmie sprawy interwencyjne na woj. katowickie i kieleckie. Oferty do „Życia Częstochowy”, Aleja 52, pod nr 22025. K3120

Nauka

Kurs pisania na maszynach organizuje Wojewódzka Dyrekcja Kursów Stow. Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, Chelmońskiego 7, telefon 653-11. 217g

Kupno

Kupię samochód Moskwicz 407 lub 402. Rabiniec Władysław, Damaśki, tel. 42. 11197p

Tragarze 80 mb kupię. Władysław Mencil, Zbrudzewo, pow. Śrem. 11198p

Maszyny do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 323g.

Samochód „Warszawa” z przesyłem PeKaO kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 364g.

Sprzedaz

Kury — zielononóżki, roczne nioski sprzedam. Poznań-Junikowo, ul. Łąkowa 18, końcowy przystanek 13. 421g

Pianina po znizowanych cenach sprzedaje Magazyn Fortepianów, Czerwonej Armii 39. 49502g

Sprzedam 10 ul. Wl. Tandecki, Biskupice, powiat Poznań. 10831p

Wózki dziecięce głębokie spacerówki dla lalek, poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 49633g

Kurczaki leghorn 3-tygodniowe a 15 zł sprzedam. Przyjmę zamówienia. Odbiór poitowa maja. Tel. 15-35. 31g

Samochód „Moskwicz 402” przebieg 32.000 km — sprzedam. Informacje: Cieluch, Poznań, Zagonowa 13a, tel. 82-11, wewn. 648. 303g

Maszyny do szycia „Durrkopp” rotacyjną — sprzedam. Zgłoszenia: Góra Przemysłowa 4 m. 4 306g

Sprzedam spiesznie telewizor i samochód osobowy „Steer 200”. Ul. Strzelecka 27 m. 11. 309g

Sprzedam wózek auto koszykowy i spacerówkę. Swierczewskiego 11 m. 11. 313g

Sprzedam rower młodzieżowy w dobrym stanie. Dzierżyńskiego 142 m. 34. 317g

Motocykl WFM, stan bardzo dobry, 1.200 km — sprzedam. Piątkowo — szkoła. 318g

Fieska 14-tygodniowego foxterriera ostrowłosego, sprzedam. Poznań, Fredry 2 m. 4, 3 x dzwonić. 351g

Samochód DKW F8 obicie blaziane (silnik po remoncie) sprzedam. Poznań, Wołyńska 4 m. 1. 283g

Sprzedam kompl. podwozia samochodowego z nadwoziem sportowym wgl. zamienię na kryty samochód. Dzierżyńskiego 124 m. 21, od godz. 16-19. 286g

Wapno I klasy gwarantowane 450 zł tona, białe, tuste bryły, bez kamienia polecam. Zamówienia: Nowacki, Katowice, Kordeckiego 1. K3268

Siatki parkanowe, ogrodzeniowe, podtypowe do sił, inne, poleca sklep Dzierżyńskiego 263. 274g

Sprzedam samochód (silnik górnorozawowy 7 litr. na 100 km). K. Mirek, Trzcianka, Zeromskiego 4, tel. 310. 10596p

Sprzedam samochód „Sko da 1101” w dobrym stanie, Bolesław Cabel, Drezdenko, koło Krzyża, ul. Plac 15 Grudnia nr 7. 10804p

Przewielebnemu Ks. Proboszczowi Matysiowskiemu, Chórowi Kościelnemu, Krewnym i Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej drogiej Zmarłej, śp.

Heleny Wysogórskiej składają SERDECZNE PODZIĘKOWANIE SIOSTRZENICĘ Z RODZINĄ 878g

Dnia 15 maja 1960 roku zmarł na wieki, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż i ukochany ojciec, przeżywszy lat 59, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W nieutulonym smutku pozostają ZONA I SYN Poznań, Słowackiego 27 m. 8, Radłów, Opalenica, Warszawa, Kraków. 928g

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SKODY 1101/2 nowe i używane oraz narzędzia jak: SPRAWDZIANY TŁOCZKOWE, SZCZĘKOWE, PIERSIENIOWE, ROZNICOWE, FREZY, GWINTOWNIKI RĘCZNE I MASZYNOWE, NARZYNKI itd. OFERUJA użytkownikom państwowym, spółdzielczym i prywatnym. POZN. ZAKŁ. NAPRAWY SAMOCHODÓW POZNAN, ULICA SIKORSKIEGO NR 12 Informacji udziela: DZIAŁ ZAOPATRZENIA telefon 527-69. K3166

OGŁOSZENIA DROBNE

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań-Dębice, ul. Sosnowa 24.

Sprzedam topole Ø 30-60 m3, 20 drzew podsużone oraz silnik 1.5 kW niemiecki „Simson”. Poznań-Szczepankowo, Łopawska 24. 324g

Sprzedaję pierwszego gatunku cegły mechanicznie paloną i sufitówkę „Foster”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 326g.

Samochód bagażówkę Opel-Kapitan górnorozawowy, w dobrym stanie, z zapasowym nowym silnikiem, spiesznie sprzedam. Kazimierz Machowiak, Września, ul. Obrońców Stalingradu 15 m. 8. 329g

Forme do wyrobu kręgów studziennych Ø 80 cm, sprzedam. Poznań, Rataje 5. 331g

Sprzedam spacerówkę gładką dla bliźniąt z bud. Stawniak, Gwardii Ludowej 34 m. 5. 333g

Szafę 4-drzwiową, stolidną nocne sprzedam. Poznań-Rataje, Jarocińska 3. 336g

Sprzedam rower damski, Głogowska 136, warsztat. 338g

Sprzedam spacerówkę gładką dla bliźniąt. Kalemba, Gwardii Ludowej 37a m. 7. 339g

Sprzedam tokarnię półnorton silnikiem, 2,5 m toczenia w dobrym stanie — 40.000 zł oraz heblarkę. Wiadomość: Szamotuły, tel. 601, wewn. 4. 341g

Spacerówkę gładką sprzedam. Gryczka, ul. Mottego 7a m. 11. 353g

Lokale

Studentka poszukuje spiesznie samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 74g.

Mieszkania do zamiany pokoje sublokatorskie — poleca-poszukuje „Parcelo-Willa”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 227g

Mieszkanie w Wałbrzychu 4 pokoje blisko Szczawną zamienię na możliwe dużej w Poznaniu ewent. kupię wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 11188p.

Dnia 15 maja 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wuj, przeżywszy lat 72, śp.

Ryszard Liska Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 15 z kaplicy szpitalnej we Wągrowcu. W głębokim smutku pograżeni ZONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI Wągrowiec. 1027g

W środę, dnia 11 maja 1960 r., zmarł nagłe na posterunku pracy mgr inż. Józef Grodzki b. długoletni Komisarz Spółki Melioracji Obyr. Cześć Jego pamięci! Zarząd Wydział Pracownicy SPÓŁKI WODNEJ MELIORACJI NIZIN OBRZAŃSKICH 765g

Dnia 15 maja 1960 roku zmarł na wieki, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż i ukochany ojciec, przeżywszy lat 59, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W nieutulonym smutku pozostają ZONA I SYN Poznań, Słowackiego 27 m. 8, Radłów, Opalenica, Warszawa, Kraków. 928g

Przetargi — Komunikaty

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kórniku Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkańciewej Kórnik, Pl. Niepodległości 121 ogłasza II przetarg ograniczony na sprzedaż: ciągnika marki Lanz-Buldog 38 KM, cena wywoławcza II przetargu 10.200 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 19 maja 1960 r., o godzinie 13, przy ulicy Poznańskiej 94.

W wypadku niedojścia przetargu do skutku, III przetarg odbędzie się dnia 2 czerwca br., o godz. 13. Cena wywoławcza III przetargu 4.250,— zł. Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej 1 dzień przed rozpoczęciem przetargu w kasie Zakładu. Ciągnik można oglądać dwa dni przed przetargiem od godz. 9—13 na terenie garażu, Kórnik, Poznańska 94. K3254

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, w Poznaniu, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229, ogłasza przetarg na roboty malarskie w Szpitalu Przyzakładowym z terminem wykonania lipiec 1960 r. oraz na roboty malarskie w Przychodni Specjalistycznej z terminem wykonania sierpień 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i uspołecznione — w terminie do dnia 28 maja 1960 r. Słepe kosztorysy odebrać można w Dziale Zaopatrzenia, pokój 127, od godziny 7—15. Składanie ofert w pokoju 114 do skrzynki ofertowej wgl. listem poleconym pod naszym adresem. K3247

Sprzedam dom w Zabikowie, ul. Kościuszki 64a. 343g

Sprzedam tanio parcelę 9.000 m2 pod budowę na prowincji pow. Środa, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 344g.

Willkę sprzedam, zamienię na podobną — okolice Poznania. Warszawa 28, Okuniewska 17 m. 14. 11187p

Parcelę 1000 m2 (Antoninek) oparkowaną wraz z materiałem budowlanym, zezwoleniem na budowę, sprzedam — 60.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 304g.

Domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy. Mij nim 3 pokoje z przynależnościami — spiesznie kupię wprost od właściciela. Poważne oferty z opisem i podaniem ceny kierować Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 307g.

2-3 ha ziemi z zabudową niem gospodarczym spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 311g.

Sprzedam domek jednorodzinny. Warunek mieszkanie zastępcze. Poznań, Sobotecka 32. 315g

Sprzedam parcelę 1000 m2 uzbrojoną (Poznań-Górczyn, ul. Ostatnia). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 316g.

Domy, gospodarstwa poleca, poszukuje Pośrednicę Ulichnowski, Ostrowski Wlkp., Grabowska 32. 10865p

Sprzedam 2 ha gospodarstwo, budynki maszynowe — nadające się na ogrodnictwo i wszelkie hodowle. 4 km od centrum Gniezna, dojazd autobusem miejskim. Józef Borzykowski, Cielimowo, pow. Gniezno. 376g

Znalezione torebkę — w poczekalni MPK Zabikowie, Odebrac: Kiteł, Poznań, 23 Lutego 7 m. 12a. 863g

W pociągu Warszawa-Szczecin — niedziela zginęła teczka z materiałem do pracy magistratskiej. Znalazca proszony jest o przesłanie materiałów za wynagrodzeniem. Andrzej Kłoczowski, Poznań, Jackowskiego 60. 994g

Zgubiam pieczętkę w Koninie wydaną przez PUPiK „Ruch” Konin, oznaczoną nr 490, Weronika Wojtczak, Konin, Dąbrowskiego 16. 11189p

Artystyczna Cerownia, Kochanowskiego 5 m. 5, dawniej Pl. Wolności 1. 49655g

Najlepszy obraz gwarantuję bezkonkurencyjnie dalekosiećne anteny. „Elektronika” inż. Ciernich, Poznań 13, tel. 500-58. 247g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarła, namaszczońska Olejami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Marianna Wróblewicz Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Głównej. W głębokim smutku pograżona RODZINA 1029g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i babci, śp.

Anny Tabaczyńskiej odprawiona zostanie msza św., żałobna w środę, 18 bm., o godzinie 8 w Kolegiacie Farnej. O tym zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUKI 787g

W 26 rocznicę śmierci mojego jedynego syna, śp.

Tadeusza Pilaczyńskiego odprawiona zostanie msza św. żałobna i za duszę Jego ojca, śp.

Józefa Pilaczyńskiego w czwartek, 19 maja br., o godzinie 8 w kościele OO Franciszkanów. O tym życzliwych zawiadamia MATKA 506g

Dnia 16 maja 1960 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., zakończywszy swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, nasza najdroższa, najlepsza matka, teściowa, babunia i prababunia, śp.

Józefa Pieczyńska I voto Bakos Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pograżona RODZINA 1041g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarł, w wieku lat 53, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, syn, brat, wujek i szwagier, śp.

Stefan Czosnowski mistrz stolarski Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 17 z kaplicy szpitalnej w Środzie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Kolegiacie średzkiej w czwartek, 19 bm., o godzinie 7. O tym zawiadamia w głębokim i nieutulonym żalu pograżona ZONA Z DZIECI I RODZINA Środa, Nowe Miasto, Poznań, Gdynia, Żnin, Lublin, Łódź, Toruń. 924g

Dnia 12 maja 1960 roku zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i niezapomniany mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 66, śp.

Mieczysław Maciejewski p. pułkownik II Armii W. P. w stanie spoczynku, powstaniec wkp., Bojownik o Wolność i Demokrację. Żołnienie drogie nam zwłok do grobu rodzinnego nastąpi we wtorek, 17 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pograżona ZONA I RODZINA 929g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarła, namaszczońska Olejami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Marianna Wróblewicz Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Głównej. W głębokim smutku pograżona RODZINA 1029g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i babci, śp.

Anny Tabaczyńskiej odprawiona zostanie msza św., żałobna w środę, 18 bm., o godzinie 8 w Kolegiacie Farnej. O tym zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUKI 787g

W 26 rocznicę śmierci mojego jedynego syna, śp.

Tadeusza Pilaczyńskiego odprawiona zostanie msza św. żałobna i za duszę Jego ojca, śp.

Józefa Pilaczyńskiego w czwartek, 19 maja br., o godzinie 8 w kościele OO Franciszkanów. O tym życzliwych zawiadamia MATKA 506g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarła, namaszczońska Olejami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Marianna Wróblewicz Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Głównej. W głębokim smutku pograżona RODZINA 1029g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i babci, śp.

Anny Tabaczyńskiej odprawiona zostanie msza św., żałobna w środę, 18 bm., o godzinie 8 w Kolegiacie Farnej. O tym zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUKI 787g

W 26 rocznicę śmierci mojego jedynego syna, śp.

Tadeusza Pilaczyńskiego odprawiona zostanie msza św. żałobna i za duszę Jego ojca, śp.

Józefa Pilaczyńskiego w czwartek, 19 maja br., o godzinie 8 w kościele OO Franciszkanów. O tym życzliwych zawiadamia MATKA 506g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarła, namaszczońska Olejami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Marianna Wróblewicz Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Głównej. W głębokim smutku pograżona RODZINA 1029g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i babci, śp.

Anny Tabaczyńskiej odprawiona zostanie msza św., żałobna w środę, 18 bm., o godzinie 8 w Kolegiacie Farnej. O tym zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUKI 787g

W 26 rocznicę śmierci mojego jedynego syna, śp.

Tadeusza Pilaczyńskiego odprawiona zostanie msza św. żałobna i za duszę Jego ojca, śp.

Józefa Pilaczyńskiego w czwartek, 19 maja br., o godzinie 8 w kościele OO Franciszkanów. O tym życzliwych zawiadamia MATKA 506g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarła, namaszczońska Olejami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Marianna Wróblewicz Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Głównej. W głębokim smutku pograżona RODZINA 1029g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i babci, śp.

Anny Tabaczyńskiej odprawiona zostanie msza św., żałobna w środę, 18 bm., o godzinie 8 w Kolegiacie Farnej. O tym zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUKI 787g

W 26 rocznicę śmierci mojego jedynego syna, śp.

Tadeusza Pilaczyńskiego odprawiona zostanie msza św. żałobna i za duszę Jego ojca, śp.

Józefa Pilaczyńskiego w czwartek, 19 maja br., o godzinie 8 w kościele OO Franciszkanów. O tym życzliwych zawiadamia MATKA 506g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarła, namaszczońska Olejami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Marianna Wróblewicz Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Głównej. W głębokim smutku pograżona RODZINA 1029g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i babci, śp.

Anny Tabaczyńskiej odprawiona zostanie msza św., żałobna w środę, 18 bm., o godzinie 8 w Kolegiacie Farnej. O tym zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUKI 787g

W 26 rocznicę śmierci mojego jedynego syna, śp.

Tadeusza Pilaczyńskiego odprawiona zostanie msza św. żałobna i za duszę Jego ojca, śp.

Józefa Pilaczyńskiego w czwartek, 19 maja br., o godzinie 8 w kościele OO Franciszkanów. O tym życzliwych zawiadamia MATKA 506g

Dnia 15 maja 1960 r. zmarła, namaszczońska Olejami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Marianna Wróblewicz Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Głównej. W głębokim smutku pograżona RODZINA 1029g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i babci, śp.

Anny Tabaczyńskiej odprawiona zostanie msza św., żałobna w środę, 18 bm., o godzinie 8 w Kolegiacie Farnej. O tym zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUKI 787g

Gazda — drugi w Berlinie

(Dokończenie ze str. 1)
 gę nad rywalami aż do mety. Wygrał wysiłek.
 Na drugiej pozycji wjechał na stadion Belg Covens a tuż za nim nasz reprezentant Gazda. Polak zadziwia nas swoim finiszem, wyprzedza świetnego kolarza belgijskiego i otrzymuje 30-sekundową premię za drugie miejsce. W bardzo licznej czołowej grupie, na mecie znaleźli się również wszyscy pozostali nasi reprezentanci. (PAP)

OFICJALNE WYNIKI XIII ETAPU

INDYWIDUALNE	
1. Hagen (NRD)	4:25.36
2. Gazda (Polska)	4:26.06
3. Covens (Belgia)	4:26.36
4. Bangsberg (Dania)	
5. Claes (Belgia)	
6. Sajdchuzin (ZSRR)	
7. Lullau (Norwegia)	
8. Bradley (Anglia)	
9. Fornalczyk (Polska)	
10. Coehers (Holandia)	
28. Wilczewski (Polska)	
57. Podobas (Polska)	

DRUŻYNOWE	
1. NRD	13:19.48
2. Polska	
3. ZSRR	
4. Dania	
5. Belgia	
6. Anglia	
7. CSR	
8. Norwegia	
9. Rumunia	
10. Jugosławia	— ten sam czas

KLASYFIKACJA PO XIII ETAPACH

INDYWIDUALNA	
1. Hagen (NRD)	56:35.38
2. Claes (Belgia)	56:37.00
3. Vanderberghen (Belgia)	56:38.42
4. Bangsberg (Dania)	56:39.32
5. Gazda (Polska)	56:41.39
6. Sajdchuzin (ZSRR)	56:41.48
7. Adler (NRD)	56:43.05
8. Eckstein (NRD)	56:43.19
9. Olizarenko (ZSRR)	56:43.55
10. Bradley (Anglia)	56:45.22
11. Weissleder (NRD)	56:48.13
12. Fornalczyk (P.)	56:53.33
13. Wilczewski (P.)	56:57.52
14. Covens (Belgia)	56:59.49
15. Wjarawas (ZSRR)	57:00.17
16. Schur (NRD)	57:00.24
17. Martinato (Luks.)	57:01.20
18. Lute (Holandia)	57:02.43
19. Revay (CSR)	57:03.43
20. Kurbatow (ZSRR)	57:03.51
32. Podobas (Polska)	57:28.11

DRUŻYNOWA	
1. NRD	169:51.19
2. Belgia	170:04.42
3. ZSRR	170:09.43

Dwie transmisje

W środę, 18 bm. o godzinie 18.45 entuzjaści piłki nożnej będą mogli wysłuchać w programie I transmisji z drugiej połowy spotkania drużyn młodzieżowych Polski i Anglii. Na stepnego dnia, tj. w czwartek także w programie I o godz. 18.25 Polskie Radio nada bezpośrednio sprawozdanie z Morskwy z arcyciekawego meczu piłkarskiego Związek Radziecki — Polska. (jm)

SAMOCHOÓD TRAKTORY MOTOCYKLE KROWY

...I kilka tysięcy innych nagród czekają na Ciebie w wielkiej loterii zorganizowanej przez Związek Młodzieży Wiejskiej. Łosy do nabycia w kioskach Ruchu i Kolach ZMW.

W Toto - Lotku

wylosowano następujące numery: 3 (bieg przez płotki), 16 (kolarstwo), 17 (gocznictwo), 28 (rzut oszczepem), 31 (skoki narciarskie), 49 (żużel), oraz dodatkowo 21 (piłka wodna).

„Koziołki”

Na 157 Poznańskiej Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 15 bm wpłynęło 436 994 zakładów o łącznej wartości 1.310.982,— zł. Fundusz nagród wynosi 721.040.10 zł.

W wyniku publicznego komisijnego losowania, które odbyło się 15 bm. w Turku zostały wylosowane następujące numery wygrujące: 2, 20, 27, 30, 42.

4. Polska	170:19.52
5. Anglia	170:33.14
6. Dania	170:58.52
7. CSR	171:10.19
8. Węgry	171:16.52
9. Rumunia	171:43.50
10. Holandia	172:05.31
11. Francja	172:30.12
12. Bułgaria	172:45.50
13. Luksemburg	173:27.19
14. Jugosławia	173:42.05
15. Norwegia	174:46.24
16. Austria	175:03.34
17. Szwecja	175:10.56
18. Finlandia	184:55.09

Drużyny Szwajcarii i Monako zostały zdekompletowane.

PUNKTACJA GÓRSKA	
1. Sajdchuzin (ZSRR)	27
2. Laidlaw (Anglia)	20
3. Schober (NRD)	12
4. Bradley (Anglia)	11
5. Vanderberghen (Belgia)	11
7. Gazda (Polska)	8
10. Pokorny (Polska)	7
11. Wilczewski (Polska)	7
17. Fornalczyk (Polska)	3

PUNKTACJA „SZTANDARU MŁODYCH” I „TRYBUNY LUDU”

1. Sajdchuzin (ZSRR)	76
2. Weissleder (NRD)	66
3. Adler (NRD)	43
4. Vanderberghen (Belgia)	38
5. Hagen (NRD)	36
9. Gazda (Polska)	18
18. Wilczewski (Polska)	8
23. Pokorny (Polska)	6

Po wyścigu powiedzieli...

Po zakończeniu ostatniego etapu, wysłannicy PAP przeprowadzili „na gorąco” rozmowy z naszymi reprezentantami i kierownictwem polskiego zespołu.

Najlepszy z Polaków, STANISŁAW GAZDA: „przed startem na stadion upadł jadący przede mną Hasman. Przewróciłem się, tracąc cenne sekundy. Cieszę się, że na ostatnich etapach przydałem się zespołowi.”

Kierownik ekipy trener ZYGMUNT WISZNICKI: „rozgrzewanie tak ciężkiego wyścigu w czwórce to bardzo trudne zadanie. Przekonaliśmy się o tym Niemcy na ostatnim etapie, kiedy pech zaczął ich przesładować. Z chłopców jestem zadowolony, zrobili wszystko co mogli w takiej sytuacji.”

KAPITAN polskiego zespołu WILCZEWSKI: „NRD to dobry i wyrównany zespół, mający przy tym fantastyczne szczęście. Muszę nad tym popracować.”

FORNALCZYK: „przed wyścigiem myślałem że lepiej wypadnę. Wydaje mi się, że nienajlepszy był system mojego przygotowania. Jestem

Poniedziałne refleksje

Wiosenna ofensywa i Olimpiada

Lekkoatleci wszystkich okręgów rozegrali w sobotę i w niedzielę doroczne zawody mistrzowskie. Niestety, mistrzostwa okręgu poznańskiego należały do najmniej udanych. W niektórych konkurencjach startowało dwóch zawodników, a kilku najlepszych lekkoatletów mimo zgłoszenia nie stanęło w ogóle na starcie. Wyniki, na ogół też były bardzo mierne.

Jedynie dyskobole (Beguir — 52.96 m i Wachowski — 51.45) mogli zadowolić. Bardzo przyjemnym i od lat oczekiwany zjawiskiem jest poprawa wyników w skoku o tyczce i rzucie oszczepem.

Warcisz Luty poprawił ustanowiony podczas „Małej Olimpiady Głosu” rekord okręgu w skoku o tyczce, osiągając tym razem 4.06 m, a Kröll z Olimpią przekroczył w oszczepie magiczną dotychczas dla poznańców „sześćdziesiątkę”. Jego wynik 62.12.

Cieszyłoby się, gdyby wyniki te były zapowiedzią renesansu w zaniedbanych u nas konkurencjach.

Nasi i inni

Wyniki w mistrzostwach innych okręgów również nie są budujące. Badać w sześciu konkurencjach osiągnięto rezultaty na do-

brym krajowym poziomie. Warto przede wszystkim odnotować bardzo dobry rezultat Krzyszkowiaka w biegu 1500 m (3.51.0) Ważnego (4.40) i Krzezińskiego (4.30) w skoku o tyczce Kowalskiego (21.2) i Gierajewskiego (21.8) w biegu 200 m Radziwonowicza (75.21) i Patelki (71.27) w rzucie oszczepem, Piątkowskiego 54.74, w rzucie dyskiem oraz Kunata (61.22) w rzucie młotem; ten ostatni, jako piąty zawodnik w historii naszej lekkoatletyki uzyskał w rzucie młotem wyniki ponad 60 m.

Wyniki te są dość mierne w porównaniu z tymi, jakie uzyskuje się za granicą. W dysku już sześciu zawodników w tym aż pięciu Amerykanów (najlepszy Oerter — 58.10) osiągnęło w roku bieżącym wyniki ponad 57 metrów. W niedzielę Węgier Szecseny rzucił 57,19 m! W oszczepie najlepszy tegoroczny wynik wynosi 79,19 m (Alley USA); sześciu oszczepników przekroczyło 77 m. W pchnięciu kulą najlepszy wynik Ameryka Nina Niedera brzmiał: 19,99 m! Czterech zawodników USA przekroczyło 19 m, a w Europie pięciu — 18 m (ostatnio Węgier Variu — 18.55).

Wiosenna ofensywa lekkoatletów zagranicznych jest niekiedy zaskakująca. Nasi trenerzy zapowiadają serię dobrych wyników w czerwcu. Może to nawet lepiej, bo Olimpiada rozpoczyna się przecież dopiero w sierpniu.

Dwa słowa o piłce

Sprawdza się to, o czym kilka razy pisaliśmy. Pięćtygodniowa przerwa w rozgrywkach ligowych nie wyszła piłkarzom na dobre. Wrocławski Śląsk w ciągu tygodnia stracił aż dwa punkty, w tym jeden z dość słabą

Polonią Warszawa. Olimpia poniosła dwie wysokie porażki.

Lech jest w grupie północnej obok Zawiszy, Śląska i Arkonii jedną z czterech drużyn, które nie poniosły żadnej porażki, ale jedynym zespołem bez straty punktu. Dwupunktowa przewaga nad Zawiszą i Śląskiem, to jednak zbyt mało, aby być pewnym przodownictwa do końca rozgrywek, tym bardziej, że kolejarzy czekają teraz trudne mecze w Poznaniu z Wartą (22 bm.) i Śląskiem (29 bm.); w Szczecinie z Arkonią (1 czerwca) i w Bydgoszczy z

Sobolewski już odpadł

W poniedziałek rozpoczęły się na „Torwarze” w Warszawie XXXI bokserskie mistrzostwa Polski. Udział w nich bierze 150 pięściarzy z 17 okręgów. W walkach przedpołudniowych stoczono 14 pojedynków, stojących na przeciętnym poziomie. Tylko jedna walka pomiędzy Wosiem (Szczecin) i Stawowym (Wrocław) zasługuje na wyróżnienie. Zwyciężył szczecinianin. Niespodzianką w wadze półśredniej było wyeliminowanie Jana Pińskiego (kontuzja łuku brwiowego w III starciu) przez Rybackiego (Koszalin).

Wczorajem nastąpiło oficjalne otwarcie mistrzostw i odbywały się dalsze walki. W tej serii zanotowano dwie — dużego kalibru — niespodzianki. W wadze koguciej Bendig (Bydgoszcz) przegrał przez dyskwalifikację z Dzieniem (Białystok), a w wadze lekko-półśredniej Kaım (Kraków) wypunktował ubiegłorocznego mistrza — Sobolewskiego (Poznań). Sędziowie punktowali walkę 3:2. Sobolewski był jedynym reprezentantem okręgu poznańskiego we wczorajszych pojedynkach. Pozostali bokserzy Poznania walczycy będą w dniu dzisiejszym.

(jm)

Zawisza (12 czerwca). Forma Lecha — zdaje się — również jest gorsza niż w marcu.

Marek Wierzechowski

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Ruch — Górnik 2:2
Odra — Legia 0:0
Wisła — Lechia 2:1
Pogoń — Polonia (Bytom) 2:2
Łódzki KS — Stal 1:3
Gwardia — Polonia (Bydgoszcz) 1:1

1. Legia (1)	6	10	7:2
2. Wisła (4)	6	8	10:9
3. Stal (5)	6	7	9:4
4. Odra (2)	6	7	9:5
5. Pogoń (3)	6	7	9:7
6. Ruch (6)	5	6	8:7
7. Górnik (7)	6	6	10:10
8. Polonia (Bytom) (8)	6	5	6:7
9. Gwardia (9)	5	5	3:4
10. Łódzki KS (10)	6	4	5:9
11. Polonia (Bydg.) (11)	6	4	4:10
12. Lechia (2)	6	1	5:11

II LIGA

GRUPA PÓLNOČNA

Lech — Calisia 2:0
Zawisza — Warta 3:0
Unia Racibórz — Olimpia 4:1
Polonia Gd. — Arkonía 0:2
Polonia W. — Śląsk 1:1
Baltyk — Unia Gorzów 4:0

1. Lech (1)	6	12	16:3
2. Zawisza (3)	6	10	16:2
3. Śląsk (2)	6	10	20:4
4. Arkonía (4)	6	9	8:4
5. Baltýk (5)	6	8	11:6
6. Unia Racibórz (6)	6	7	10:9
7. Calisia (7)	6	4	3:16
8. Olimpia (8)	6	3	7:15
9. Polonia W. (11)	6	3	2:7
10. Warta (9)	6	3	3:11
11. Unia Gorzów (10)	6	2	3:12
12. Polonia Gdańsk (12)	6	1	3:12

GRUPA POŁUDNIOWA

Górnik R. — Naprzód 0:0
Stal Mielec — Unia T. 2:2
Wawel Kr. — Concordia 2:1
Piast Gl. — Legia Kr. 3:1
Wawel Wr. — Garbarnia 0:0
Stal Rz. — Cracovia 1:0

LIGA POZNAŃSKA

Górnik — Polonia N. T. 0:0
Zjednoczeni — Grunwald 1:1
Obra — Polonia Poznań 1:0
Proсна — Rawicki KKS 5:1
Dyskobolia — Kolejowy KS 5:1
Olimpia Koto — Polonia L. 1:1

1. Dyskobolia (1)	10	18	35:9
2. Obra (2)	10	15	22:13
3. Górnik (3)	10	13	12:11
4. Zjednoczeni (4)	10	12	14:20
5. Grunwald (5)	10	11	23:16
6. Polonia I. (6)	10	10	13:12
7. Proсна (9)	10	8	21:20
8. Kolejowy KS (7)	10	8	14:16
9. Polonia N. T. (8)	10	8	12:15
10. Polonia P-ń (10)	10	6	11:19
11. Olimpia (12)	10	6	12:31
12. Rawicki KKS (11)	10	5	14:21

ZUZEL

I LIGA

Polonia — Unia Leszno 54:23
Górnik — Włóknarz 42:35
Stal — Start 55:23
Unia Tarnów — Legia 34:42

1. Stal Rzeszów	5	8	+	66
2. Legia Gdańsk	5	8	+	47
3. Polonia Bydgoszcz	5	7	+	54
4. Włóknarz Częst.	5	7	+	32
5. Górnik Rybnik	5	4	—	7
6. Unia Tarnów	5	4	—	33
7. Unia Leszno	5	2	—	59
8. Start Gniezno	5	0	—	100

GIMNASTYKA

POLSKA — JUGOSŁAWIA
372,85:357,55 (kobiety) i
559,30:557,25 (mężczyźni)

TENIS

POLSKA — NRF 1:4

KOSZYKÓWKA

Polska — Węgry (kobiety) 55:54

HOKEJ NA TRAWIE

PUCHAR PZHT

Polonia — Siemianowiczanka 0:2
Grunwald — MKS 1:2
Start — AZS Poznań 1:0
Sparta — AZS Katowice 1:2
Warta — Grunwald 4:0
AZS P-ń — Siemianowiczanka 4:2
Sparta Polonia Sr. 4:2
Start — Piast 5:0
MKS — AZS Katowice 0:1

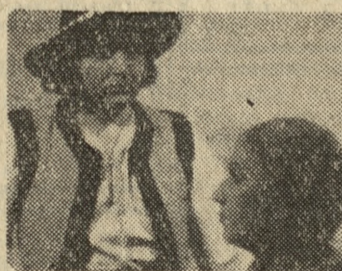
1. Sparta Gniezno	7	12	17:6
2. AZS Katowice	8	11	9:5
3. Kadra Narodowa	5	10	15:2
4. Siemianowiczanka	8	10	17:3
5. Warta Poznań	6	10	11:5
6. Start Gniezno	5	6	10:8
7. AZS Poznań	8	6	4:6
8. Polonia Sroda	7	2	4:11
9. Grunwald Poznań	6	2	6:20
10. MKS Gniezno	7	2	5:17
11. Piast Gliwice	6	1	3:17

Maj	Imieniny
17	Weroniki
wtorek	Słońce:
	wsch.: g. 4.35
	zach.: g. 20.30

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Halka” (koniec około godz. 22)



A. Kawecka i M. Kouba w II akcie opery „Halka”

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 16 „Uczeń czarnoksiężnika” — bajka; godz. 19 — nieczynny
 NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Pierwszy dzień wolności”
 OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk” (koniec około godz. 21.45)
 SATYRY — ul. Armii Czerwonej — godz. 20 „Zona na niby” (koniec około godz. 22.15)
 MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Tygrys tańczy dla Szu Hin”
 STUDIO — ul. Inżynierska 10 — g. 17.30 „Chłopcy z placu Broni”

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Kocham, Kocham”
 BŁĄSZKI — „Uczeń diabła”
 MUROWANA GOŚLINA — „Dziewczyna sędzią”
 ZDUNY — „Nie ma sprawiedliwych”
 KOSCIAN — „Powrót”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Spotkania w mroku” (polski, 18 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Tamango” (francuski, 18 l.)
 CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 9, 11.45, 14.30, 17.30 i 20.30 „Siedem grzechów głównych” (franc., 18 l.)
 DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30 i 20 „A jednak cię Kocham” (radz., 16 l.)
 GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13 i 15.30 „Rywal przy kierownicy”; g. 18 i 20.15 „Przystanek na peryferiach” (czeski, 18 l.)
 HUTNIK (Antoninek) — nieczynne
 MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Niebezpieczny wiek” (argent., 16 l.)
 MALTA (Śródką) — g. 16, 18 i 20 „Ewakuować miasto!” (radz., 12 la)
 MINIATURKA — ul. Chełmońskie go — g. 15.45, 18 i 20.15 „Kłopotliwy wnuczek” (USA, 16 l.)
 OSIEDLE (Dęblec) — g. 16, 18